



Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB wtorek, 4 X 1966 r. Nr 235 (7042)

Bomby jako „forma pomocy” ofiaram powodzi

Pirackie wyczyny lotnictwa USA

Kontynuując naloty na DRW lotnictwo USA i reżimu sajońskiego wzmogło także w ostatnich tygodniach terrorystyczne rajdy na liczne obszary Wietnamu Południowego, przy czym skorzystało z okoliczności, że te obszary były właśnie nawiedzone powodzią.

Prezes Południowowietnamskiego Czerwonego Krzyża dr Phung Van Cung wystosował w tej sprawie okólną depezę do towarzyszy Czerwonego Krzyża w różnych krajach. Po tej na on te poczynania Amerykanów i ich marionetek. Stwierdza, że ta akcja odbywa się pod pretekstem „nienależenia pomocy ofiarom powodzi”. W istocie rzeczy zmierza ona do tego, by ludność zagrożonych obszarów skupiała się w tzw. „wioskach strategicznych”, co ma ułatwić rekrutację mieszkańców do armii reżimowej.

Lotnictwo amerykańskie do konoła w ciągu niedzieli przesłało osiemdziesięciu operacji bojowych przeciwko DRW.

Według doniesień tygodnika „Newsweek”, liczebność sił zbrojnych USA w Wietnamie ma wzrosnąć do 375.000 ludzi. Prezydent Johnson dał jednak do zrozumienia, że w razie potrzeby wzrost tych sił może być jeszcze większy.

Artyleria sajońska przypadkowo ostrzelała kolumnę pojazdów pancernych USA. Jeden Amerykanin zginął, czterech odniosło rany. Z drugiej strony artyleria USA ostrzelała zgrupowanie wojsk reżimowych, zabijając jednego i raniąc pięciu żołnierzy południowowietnamskich.

W poniedziałek w południe

w Sajgonie zakomunikowano, że bombowce strategiczne „B-52” dokonały tego dnia, już po raz piąty, rajdu na północną część prowincji Quang Tri, przyległą do strefy zdemilitaryzowanej.

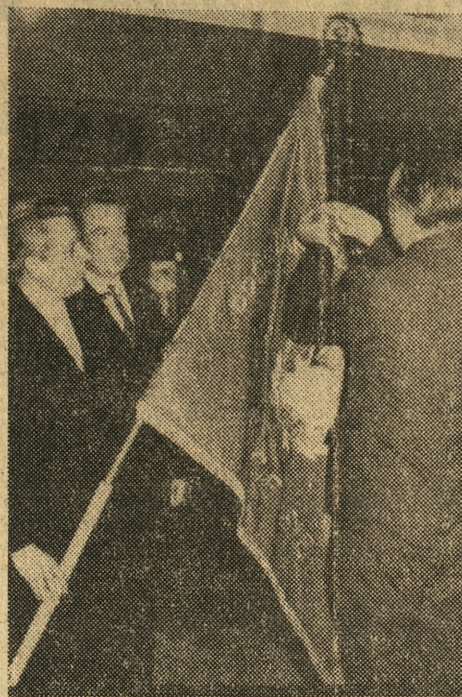
Według oficjalnych danych amerykańskich, lotnictwo USA straciło nad Wietnamem Południowym i Południowym 514 samolotów. Z doniesień Hanoi wynika natomiast, że te straty zbliżają się już do liczby półtora tysiąca. (PAP)

Odznaka Tysiąclecia dla zespołu „Głosu”

Zespół redakcyjny „Głosu Wielkopolskiego” przeżywał wczoraj miłą uroczystość. Z okazji kończących się w tym roku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu przyznał naszej redakcji Odznakę Tysiąclecia.

Na uroczystość przybyli: kierownik Biura Prasy KC PZPR — S. Olszowski, sekretarz KW PZPR, członek Prezydium WK FJN — E. Zimmer i sekretarz Wojewódzkiego Komitetu FJN — F. Sobczak. Obecni byli także przedstawiciele dyrekcji Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”.

Po powitaniu zebranych



Minister przemysłu ciężkiego, Janusz Hryniewicz dokonuje dekoracji szlendar HCP Orderem Szlendaru Pracy I klasy.

Proklamacja niepodległości Królestwa Lesotha

Z okazji proklamowania w dniu 4 bm. niepodległości Królestwa Lesotha, byłego protektoratu brytyjskiego Basuto w Afryce Płd., przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depezę gratulacyjną do króla Motlotlehi Mošhoeshoe II. (PAP)



Projekt pięciolatki w komisjach sejmowych

Komisje sejmowe przystąpiły do analizy poszczególnych działów projektu planu 5-letniego. Nasilenia prac w komisjach, jak wynika z terminów ustalonych posiedzeń, należy się spodziewać w dniach 11 — 15 października. Podsumowanie wyników poselskich analiz przeprowadzi Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów w dniach 19—25 października.

Dyskusja na posiedzeniach komisji koncentruje się na generalnych założeniach projektu planu. Na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego na pierwszy plan wysunięto w dyskusji zagadnienia proporcji w rozwoju poszczególnych działów rolnictwa, sprawy dotyczące efektywności przewidzianych nakładów inwestycyjnych. Szeroko rozważane były problemy zapewnienia wzrostu produkcji rolnej. (PAP)

Na zdjęciu: sekretarz KW PZPR — E. Zimmer wręcza Odznakę Tysiąclecia naczelnemu redaktorowi „Głosu Wielkopolskiego” — L. Tokarskiemu.

Fot. — K. Przychodzki

przez naczelnego redaktora „Głosu Wielkopolskiego” — L. Tokarskiego, głos zabrał E. Zimmer. Podziękował on w imieniu wojewódzkiej instancji partyjnej oraz Wojewódzkiego Komitetu FJN zespołowi „Głosu” za popularyzację tysiąclecia osiągnięć państwa polskiego, zwłaszcza dotyczących regionu Poznań i województwa.

Następnie E. Zimmer wręczył Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego na ręce L. Tokarskiego.

Mercedes w Sofii

Przedstawiciel znanej na świecie firmy „Mercedes-Benz”, wystawiającej na XXII Międzynarodowych Targach w Płodowie najnowsze modele swoich wozów, poinformował, że na mocy zawartego porozumienia powstanie w Sofii serwis obsługi samochodów „Mercedes”. (PAP)

Delegacja partyjno-rządowa PRL uda się do ZSRR

Na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR w pierwszej połowie października br. uda się do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą delegacja partyjno-rządowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z I sekretarzem Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Władysławem Gomułą i prezesem Rady Ministrów PRL — Józefem Cyrankiewiczem na czele. (PAP)

Złożenie wieńców na grobie O. Langego

1 bm., w pierwszą rocznicę śmierci wybitnego działacza państwowego i partyjnego, światowej miary naukowca — prof. Oskara Langego, odbędzie się uroczystość złożenia wieńców na jego grobie w Alei Zasłużonych cmentarza komunalnego na Powązkach.

Wieniec od Komitetu Centralnego PZPR złożyli: Adam Doliński, Roman Nowak i Zenon Wróblewski; od Rady Państwa — Julian Horodecki, Julian Tokarski i Franciszek Nowak; od Sejmu — grupa posłów. (PAP)

Zaszczytne wyróżnienie

Order Szlendaru Pracy I klasy dla ofiarnej załogi HCP

Załoga Zakładu H. Cegielski przeżywa swoje wielkie dni. W minioną niedzielę obchodzono w hali MTP uroczystości jubileusz z okazji 120-lecia istnienia Zakładów, które zapisały piękną kartę w dziejach rozwoju naszego przemysłu.

Uznając te osiągnięcia, ofiar na pracę i twórcę wysiłek, Rada Państwa

przyznała Zakładom HCP Order Szlendaru Pracy I klasy. Wręczył go podczas niedzielnej akademii minister przemysłu ciężkiego Janusz Hryniewicz.

W akademii tej uczestniczyli także m. in.: wiceprzewodniczą

cy CRZZ Józef Kulesza, sekretarz KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem Janem Szydłakiem, przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szerba, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — Jerzy Kusiak, przedstawiciele Konsulatu ZSRR, Poznańskiego Komitetu FJN, Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców, WKZZ stronnictw politycznych i organizacji społecznych, NOT, Politechniki Poznańskiej, delegacje z zakładów pracy oraz rodziny pracowników HCP.

Akademii zabrał I sekretarz Komitetu Zakładowego HCP, Władysław Szymczak, po czym zabrał głos I sekretarz KW PZPR, Jan Szydłak (przemówienie I sekretarza KW PZPR jemy na str. 3 i 4).

Serdeczne gratulacje i podziękowania za osiągnięcia dotychczas dobre wyniki złożył pracownikom HCP również minister przemysłu ciężkiego —

drogę w piękną przyszłość i wierzę, że jak dotychczas tak i w przyszłości Zakłady H. Cegielski zaliczane będą nadal do przodujących w resorcie, pracujących z pożytkiem dla narodu.

Podniosłym momentem podczas akademii było udekorowanie 103 pracowników HCP wysokimi odznaczeniami państwa w wymiarze zasług w pracy zawodowej. (Listę odznaczonych za mieszczymy oddzielnie). Kilku dziesięciu pracowników otrzymało też Honorowe Odznaki Poznania i województwa.

Uczestnicy akademii postanowili wysłać list do I sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułki. (Pełny tekst listu drukujemy oddzielnie).

Na zakończenie uroczystości odbyła się część artystyczna z udziałem orkiestry Filharmonii, Chóru Chłopskiego pod dyr. J. Kurczewskiego, solistów oraz artystów scen poznańskich i warszawskich. (b)



— to tytuł cyklu publikacji, w których przedstawiamy główne problemy naszego województwa widziane przez pryzmat poszczególnych powiatów. Dzisiaj na stronie 3 pierwszy artykuł.

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM

Plenum KC ZKJ

W Belgradzie zapowiedziano, że we wtorek zbierze się na ósmą sesję plenarną KC Związku Komunistów Jugosławii. Na porządku dziennym stanie sprawa reorganizacji instancji kierowniczych.

Powrót prezydenta

Z Manili donoszą, że w poniedziałek wrócił tam prezydent Filipin Marcos po złożeniu wizyt w USA i Japonii. Oświadczył on, że przewidywana na 18 października konferencja siedmiu państw biorących udział w interwencyjnej wojnie wietnamskiej zostaje odroczone — prawdopodobnie do końca października.

Konferencja w Brighton

W poniedziałek rozpoczęła się w Brighton w południowej Anglii do roczna konferencja brytyjskiej Partii Pracy. Debaty będzie miała buźliwy przebieg w związku z wprowadzeniem przez rząd Wilsona zarządzeń o zamroźnieniu płac.

Kontra Sukarno

Już czwarty dzień z kolei bojów ki studenckie organizują przed pałacem prezydenta w Djakarcie demonstracje z żądaniem postawienia Sukarno przed sądem.

Obrady trwają

W Teheranie kontynuują obrady 35 Konferencja Unii Międzyparlamentarnej. Jej uczestnicy zakończyli już debatę nad jednym z centralnych punktów porządku dziennego dotyczącym metod umocnienia regionalnego bezpieczeństwa zgodnie z Kartą NZ.

Kataklizm

W wyniku gwałtownego cyklonu, który przeszedł nad wybrzeżami wschodniego Pakistanu zginęło około 350 osób, a milion ludzi zostało bez dachu na głowę. Najcięższe straty poniosła ludność dwóch wysp Sandwip i Hatia — zginęło tam 150 osób.

„Siedmioraczki”

W szpitalu bostońskim 23-letnia Amerykanka William Cwikielnik urodziła w ub. sobotę siedmioraczki. Niestety wszystkie niemowlęta zmarły wkrótce po przyjściu na świat.

Na temat EWG

We wtorek, 4 bm., premier Szwecji Tage Erlander udaje się do Kopenhagi w celu przedyskutowania z rządem duńskim sprawy wspólnej skandynawskiej akcji na rzecz przyspieszenia procesu zbliżenia między dwiema zachodnio-europejskimi wspólnotami gospodarczymi — EFTA i EWG.



Od prawej: Józef Smigiel — Order Szlendaru Pracy I klasy, Kazimierz Superczyński — Order Szlendaru Pracy I kl. i Czesław Hadrych Złoty Krzyż Zasługi. Fot. (2) — K. Przychodzki

List załogi HCP do Wł. Gomułki

DROGI TOWARZYSZU WIESŁAWIE

Załoga Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — zebrana na uroczystej akademii z okazji 120-lecia istnienia naszych Zakładów — przekazuje wyrazy szczerzego przywiązania do Kierownictwa Partii i władzy ludowej i wyraża głęboką wdzięczność za zaszczytne wyróżnienie naszych Zakładów przez nadanie Orderu Szlendaru Pracy Pierwszej Klasy.

Zakłady nasze w okresie władzy ludowej stały się jednymi z największych przedsiębiorstw przemysłowych w kraju. Stworzone przez władzę ludową i nowy ustrój społeczno-gospodarczy korzystne, jak nigdy przedtem, warunki do szybkiego rozwoju sił

wytwórczych, pozwoliły nam znacznie rozbudować i gruntownie zmodernizować nasze Zakłady, co w konsekwencji umożliwiło 35-krotne zwiększenie produkcji w stosunku do poziomu osiągniętego w 1937 roku. Stała troska i pomoc Państwa umożliwiła nam podjęcie i rozwinięcie produkcji stojącej na wysokim poziomie technicznym takich wyrobów, jak: silniki okrętowe i agregatowe, aparatura paliwowa, nowoczesne obrabiarki i wagony osobowe oraz szereg innych wyrobów potrzebnych gospodarce narodowej. Szybki rozwój produkcji i techniki zapewniły załozie duży awans zawodowy i wydatną poprawę warunków bytowych. Osiągnięcia te zawdzięczamy w pierwszym rzędzie trosce jaką otacza nas władza ludowa. Dlatego też pragniemy zapewnić Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Was Drogę Towarzyszu Wiesławie, że podobnie jak w minionych latach, nie będziemy szczędzić naszych sił i umiejętności dla dalszego rozwoju naszej produkcji i techniki, rozumiejąc, że jest to najszlachetniejsza droga do umocnienia zdołanego ustroju socjalistycznego i stałego rozkwitu naszej Ludowej Ojczyzny.

W zakładach naszych — na przestrzeni minionych 120 lat — wyrosł świadomy swej roli oddział klas robotniczej. Na terenie Zakładów powstała pierwsza na Ziemi Wielkopolskiej organizacja Klasy Robotniczej. (PAP)

Współpraca atomowa francusko-radziecka

Związek Radziecki i Francja rozszerzyły swą dwustronną współpracę naukowo-techniczną na jeszcze jedną dziedzinę — fizykę wysokich energii.

Fizycy francuscy będą mogli wspólnie z naukowcami radzieckimi korzystać z najpotężniejszego na świecie akceleratora jądrowego, budowanego obecnie w Sierpuchowie koło Moskwy. W zamian za to Francja dostarczy dla akceleratora sierpuchowskiego wodorową komorę neutronową o rekordowej objętości. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Inauguracja szkolenia oświatowo — politycznego ZMW

W Szreniawie (pow. Poznań) w ubiegłą niedzielę odbyła się wojewódzka inauguracja szkolenia oświatowo-politycznego ZMW. Przewodniczący ZW ZMW — S. Walendowski podsumował przebieg szkolenia w ubiegłym sezonie i zarazem przedstawił plan na sezon bieżący.

W sezonie 1964/65 wiejskie kursy oświatowo-polityczne ZMW prowadziły w 1408 kołach dla 38 tysięcy członków, w ubiegłym sezonie zaś dla 79 tysięcy członków. Wzrost też udział młodzieży wiejskiej w szkoleniu partyjnym PZPR i ZSL. W 60 kołach akcję tę oparto o filmy oświatowe. Większość kół przystąpiła do olimpiady z zakresu wiedzy społeczno-politycznej. Poza tym

ZMW-owcy wnieśli ożywienie kulturalno-artystyczne do wiejskich klubów-kawiarni. Plany na sezon bieżący są również ambitne. Celem dalszego szkolenia jest kształtowanie aktywnego, ideowego, pozbawionego przesądów i świadomie zaangażowanego w życie społeczno-politycznym wiejskiego młodego pokolenia.

O roli i zadaniach kierownika szkolenia oświatowo-politycznego dla aktywnych ZMW mówił dr B. Bromberek. Z kolei uczestnicy narady zapoznali się z założeniami planu, obowiązującego w sezonie bieżącym.

O godzinie 15 odbyło się tu otwarcie wystawy poświęconej ruchowi młodzieży na wsi wielkopolskiej w latach 1918—1966. Wystawa ta urządzona na I piętrze siedziby Muzeum Rolnictwa zgromadziła bardzo ciekawe dokumenty. Jest ona zarazem związana z 40-leciem działalności organizacyjnej „Wici” i 10-leciem ZMW na terenie Wielkopolski. (p)

Kiedy chodzi o dobro narodu...

Dobre stosunki między rządem Kuby a kościołem katolickim

Prensa Latina przekazuje streszczenie wywiadu, jakiego udzielił biskup Cesare Zacchi — przedstawiciel papieża Pawła VI w Hawanie, redaktorowi w naczelnemu czasopiśmie meksykańskiego „Sucesos”.

Biskup Zacchi stwierdza, że stosunki pomiędzy rządem kubańskim a kościołem katolickim są bardzo dobre. Państwo i kościół działają zgodnie we wszystkich dziedzinach pracy przynoszącej korzystne wyniki narodowi.

Biskup wyraził pogląd, że nie ma przeszkód, aby katolicycy byli rewolucjonistami. „Jeśli — jak się to często zdarza — jakaś dziewczyna zadaje mi pytanie, czy może wstąpić do milicji radę jej aby to uczyniła, bowiem katolicycy powinni świecić przykładem gdziekolwiek się znajdują i powinni pierwsi odpowiadać na wezwanie rządu, kiedy chodzi o dobro narodu...”

Mówca podkreślił wielkie osiągnięcia Kuby na polu oświaty. (PAP)

Odznaczenia państwowe dla pracowników HCP

Za zasługi w pracy zawodowej odznaczeni zostali następujący pracownicy Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu:

ORDEREM SZTANDARU PRACY I KL.

Kazimierz Superczyński, Józef Smigiel.

ORDEREM SZTANDARU PRACY II KL.

Franciszek Adamkiewicz, Kazimierz Michalski, Walerian Olsztyński, Edward Zaborowski.

KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Ryszard Gotz, Edward Idziak, Stanisław Łabuziński, Teofil Rychter, Czesław Szymański.

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Bronisław Adamski, Walenty Fabiś, Antoni Golombowski, Józef Hybza, Stanisław Jurek, Antoni Korcz, Józef Lewandowski, Ludwik Patała, Józef Pocztowski, Józef Pytlak, Czesław Roszak, Czesław Rotnicki, Stanisław Sroka, Jan Tomaszewski.

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI

Jan Blumröder, Stefan Bober, Marian Bromberek, Franciszek Buchert, Anna Bukowska, Marian Cwikliński, Stefan Czaja, Antoni Dojata, Alfred Frackowiak, Józef Gawarecki, Stanisław Gągracz, Mieczysław Goetz, Leon Gogolek, Czesław Hadrych, Stanisław Haup-

Sesja naukowa w Poznaniu

Postępowe tradycje Wielkopolski

W Pałacu Działyńskich rozpoczęła się wczoraj dwudniowa sesja naukowa Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Towarzystwa Ludoznawczego poświęcona postępowym tradycjom kulturalnym Wielkopolski.

Sesję otworzył przewodniczący WTK prof. dr A. Wasieki, witając na niej kierownika Biura Prasę KC PZPR S. Olzowskiego, sekretarza KW PZPR w Poznaniu E. Zimmera oraz licznie przybyłych naukowców i działaczy kulturalnych. Referaty i wypowiedzi dyskusyjne przedstawione na sesji mają za zadanie dać obraz wkładu Wielkopolski do kultury ogólnonarodowej oraz podsumować w przededniu Kongresu Kultury Polskiej doświadczenia kulturalnego naszego regionu.

Wczoraj wygłoszone zostały na sesji dwa referaty. Socjolog prof. dr W. Markiewicz przedstawił pracę omawiającą społeczne tło kształtowania się kultury narodowej w Wielkopolsce, a historycy prof. dr J. To-

Wystawa Postępu Pedagogicznego wydarzeniem krajowym

Wczoraj w auli Technikum Handlowego w Poznaniu odbyło się spotkanie nauczycieli — twórców Wystawy Postępu Pedagogicznego, która obrazując dorobek metodyczny środowiska pedagogicznego naszego województwa, stała się wydarzeniem w dziedzinie rozwoju oświaty na miarę całego kraju. Wystawę obejrzało 28 tysięcy zwiedzających; w tym większość nauczycieli z całego kraju, dla których ekspozycja stanowiła często wzorzec dla dalszej pracy. Aktualnym skutkiem Wystawy jest praca nad upowszechnieniem jej osiągnięć w formie przygotowywanych wydawnictw ogólnokrajowych z dziedziny postępu pedagogicznego.

Najbardziej cennym osiągnięciem Wystawy, jak sformułował przemawiający również na spotkaniu kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR Romuald Jezierski — jest fakt włączenia się w proces kształtowania coraz bardziej nowoczesnych metod nauczania bardzo szerokiego rzesz aktywnych nauczycieli naszego województwa, którym poniesiony trud przyniósł ogólne uznanie i szacunek, co niewątpliwie składa się na element najważniejszy w każdej podejmowanej pracy — satysfakcję osobistą. Wystawa wyłoniła również nurt wiodący dla dalszej pracy nauczycielskiej, jakim jest problem wychowania, umiejętnego łączenia pedagogiki z dydaktyką.

W drugiej części spotkania przewodniczący Wojewódzkiej Rady Postępu Pedagogicznego Kurator dr Jan Stoiński wręczył najbardziej zasłużonym twórcom Wystawy nagrody i wyróżnienia. (az)

Odznaczenia państwowe dla pracowników HCP

Za zasługi w pracy zawodowej odznaczeni zostali następujący pracownicy Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu:

ORDEREM SZTANDARU PRACY I KL.

Kazimierz Superczyński, Józef Smigiel.

ORDEREM SZTANDARU PRACY II KL.

Franciszek Adamkiewicz, Kazimierz Michalski, Walerian Olsztyński, Edward Zaborowski.

KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Ryszard Gotz, Edward Idziak, Stanisław Łabuziński, Teofil Rychter, Czesław Szymański.

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Bronisław Adamski, Walenty Fabiś, Antoni Golombowski, Józef Hybza, Stanisław Jurek, Antoni Korcz, Józef Lewandowski, Ludwik Patała, Józef Pocztowski, Józef Pytlak, Czesław Roszak, Czesław Rotnicki, Stanisław Sroka, Jan Tomaszewski.

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI

Jan Blumröder, Stefan Bober, Marian Bromberek, Franciszek Buchert, Anna Bukowska, Marian Cwikliński, Stefan Czaja, Antoni Dojata, Alfred Frackowiak, Józef Gawarecki, Stanisław Gągracz, Mieczysław Goetz, Leon Gogolek, Czesław Hadrych, Stanisław Haup-

polski i doc. dr L. Trzeciakowski omówili w swych referatach udział Wielkopolski w tworzeniu kultury ogólnonarodowej. Doc. Markiewicz skoncentrował swoją wypowiedź na problemie świadomości społecznej i kulturalnej Wielkopolski i roli którą odegrał nasz region w kształtowaniu się idei państwowości w okresie wczesnohistorycznym i dążności do jej utrzymania w czasach późniejszych. Referent podkreślił też rolę Wielkopolski w umacnianiu państwowości w pierwszych latach Polski Ludowej i pomocy, którą Wielkopolska udzieliła w zagospodarowaniu ziem zachodnich. Referent uwypuklił w tym miejscu także dorobek poznańskiego środowiska socjologicznego, historycznego i dziennikarskiego w publicystyce naukowej poświęconej sprawom ziem zachodnich.

Historycy — prof. J. Topolski i doc. Trzeciakowski — omówili udział Wielkopolski w tworzeniu kultury ogólnonarodowej. Prof. Topolski przypomniał tu szereg faktów mówiących o wybitnej roli Wielkopolski w tworzeniu zębów kultury duchowej Polski Piastowskiej. W Wielkopolsce narodziło się piśmiennictwo, stąd bierze początek polska historiografia i literatura. Tutaj przed utworzeniem uniwersytetu w Krakowie zaczęło rodzić się środowisko naukowe. Referent omówił następnie rolę nurtu reformacyjnego, związanego nierozdzielnie z Wielkopolską oraz przedstawił działalność naukową wybitnych uczonych wywodzących się stąd: J. Łaskiego i J. Strusia, a w latach późniejszych S. Garczyńskiego, S. Staszica oraz J. A. Śniadeckich. Doc. Trzeciakowski podkreślił szczególnie rozwój życia umysłowego i naukowego

Z konferencji w prokuraturze

Malwersacja i tryb doraźny

Na wczorajszej konferencji prasowej w Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu zakomunikowano o ukończeniu śledztwa w sprawie poważnych nadużyć gospodarczych. Oskarżonym o ich dokonanie jest 35-letni Jan Musiałowski, ostatnio zatrudniony jako kierownik budowy w Przedsiębiorstwie Robotów Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu.

W kwietniu br. MO przeprowadziła rewizję w zabudowaniach Muślańskiego w Wilczogórze (pow. Konin). W piwnicach i pod garażem (dostęp do tych pomieszczeń był starannie zamaskowany) znaleziono ogromne zapasy części i materiałów elektrotechnicznych oraz budowlanych. Ich wartość obliczono na 618 000 złotych.

W toku śledztwa ustalono, że z chwilą objęcia stanowiska kierownika — w wyniku wykazywania w kosztorysach wykonawczych budów w Koninie i Kazimierzu Biskupim większej ilości materiałów od faktycznie zużytych — Musiałowski zaczął tworzyć rezerwy. Po wybudowaniu w 1965 roku odpowiednich magazynów w Wilczogórze ukrył tam skradzione części i materiały.

J. Musiałowski przyznał się w śledztwie do winy. Prokuratura wniosła o rozpoznanie jego sprawy w trybie postępowania doraźnego. (ak)

„Koziołki” płacą

4, 16, 27, 28, 41 dod. 35

Na 490 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na dzień 2 bm. wpłynęło 278.478 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 459.488 — zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 400.000 — zł.

Stwierdzono: 1 czwórka premiovana w Gnieźnie 41.771 — zł; 20 „czwórek” po 4.837 — zł; 77 „trójk premiovanych” po 174 — zł; 1.334 „trójek” po 74 — zł; 1.395 „dwójek premiovanych” po 26 — zł; 12.260 „dwójek” po 6 — zł.

Losowanie 491 gry odbędzie się w dniu 9 bm. w Murowanę Goślinie na Rynku o godz. 12.30.

K-7144.

Toto - Lotek

15, 24, 33, 38, 40, 43 dod. 35

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Nowe władze dzielnicowej i powiatowych organizacji partyjnych

W ubiegłą sobotę odbyły się w woj. poznańskim cztery powiatowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz jedna dzielnicowa (w Poznaniu), na których wybrano nowe władze instancji partyjnych. Na ich czele stanęli w Wolsztynie: I sekretarz KP Józef Grzelak, sekretarz — Stanisław Gowin, Zygmunta Marcinkowski i Czesław Olejnik, w Pleszewie: I sekretarz KP Stanisław Jeziorski, sekretarz — Czesław Kocorowski, Bogusław Robakowski i Tadeusz Walendowski, w Międzychodzie: I sekretarz KP Czesław Zasada, sekretarz — Marian Łysiak, Aleksander Marcinia i Henryk Nogaś, w dzielnicy Poznań-Nowe Miasto: I sekretarz KD Kazimierz Buchert, sekretarz — Zbigniew Kotulski, Jerzy Sieczko i Aleksander Wierzejewski, w Rawiczu: I sekretarz KP Czesław Wierucki, sekretarz — Zbigniew Lis, Mieczysław Przybylak i Marian Skotarek. (ms)

100 lat w służbie techniki

Jubileusz 100-lecia swego istnienia obchodzi pismo polskich inżynierów i techników — „Przegląd Techniczny”. Pierwszy numer tego periodyku ukazał się 12 stycznia 1866 r. (PAP)

Studenci przystępują do nauki

W szeregu wyższych uczelni w całym kraju rozpoczął się w poniedziałek nowy rok akademicki. W uroczystościach inauguracyjnych szczególnie licznie uczestniczyli najmłodsi studenci, przyjęci na pierwszy rok studiów.

W niektórych wyższych szkołach inauguracja zbiegła się z przekazaniem do użytku nowych sal wykładowych i domów studenckich. (PAP)

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

Błysk rzucony w większym niż poprzednio rozmachem fruwał teraz bardzo daleko. Twarz Lutka przechyliła się ku korbce, monotonnie znów zwijanej. I zaraz nowy rzut. W ślad za nim słowa wypowiedziane nienaturalnie.

— Powinniśmy się porozumieć, Szymek. Niedomówieniami daleko nie ujedziemy. Wiesz, chodzi mi o wczorajsze. I w ogóle o Danke.

Na próżno wyczekiwał na odpowiedź. Wyrzucił błysk z pełnym rozmachem. Nawijał.

— Przyjaźnimy się od z górą dwóch lat. Pogiębiło się to zwłaszcza ty, nad morzem. Nie chciałbym tego tracić. — dorzucił ścisłym głosem.

— Nie zamierzam zrezygnować z naszej przyjaźni, dla czego więc o tym gadasz?

— Niełatwo mi poruszać ten temat, a nadmiar ty jeszcze kółkujesz. Niedomówieniami nigdzie nie ujedziemy. Wiem równie dobrze jak ty, że cały twój wyjazd to nowa koncepcja. Nic cię przecie nie goni... Zrodziło się to w tobie nagle za sprawą przeczułenia czy rozżalenia.

— Zależy co kto uważa za przeczułenie... Zresztą, Lutek, zostawmy ten temat. Nie jesteśmy dziećmi.

Lutek zamachnął się, błyska fruwała bardzo daleko, jeszcze podrzucił ją podmuch wiatru. Potrzebne mu było widocznie to zajęcie, dopiero zwijając linkę powiedział.

— Nie wiem sam... Danka mi się podoba. Morowa dziewczyna. Gdyśmy wpadli w te tarapaty, umiała się znaleźć, jak mało kto inny. To mnie bardzo ujęło. Przy tym jest naturalna, dzisiaj, gdy niemal każda mizdrzy się, snobuje na jakiś styl, przestając w końcu być sobą... — mówił nerwowo, rwały się zdania, słowa wypadały z jego ust jakby siekane. Gdzieś ta normalna melodyjność głosu Lutka? — No tak, podoba mi się. Może nawet bardzo mi się podoba. Miałem już nieco do czynienia z babkami. Różnie się zdarzało. Z Danką wszystko inaczej. To zaciekawia, przyciąga. Gdybym miał wszakże powiedzieć z reka na piersi, jak jest ze mną naprawdę, uznałbym, że to chyba jeszcze nie miłość. Wiem, skończy się wakacje, rozjedziemy się, my do Wrocławia, ona na polibudę poznańską, dziękuję, część, do widzenia. Wspomni się raz i drugi, a później nie będzie się nawet pamiętać.

— Zostaw te usprawiedliwienia. Nie wychodzi to zgranie. I zresztą z jakiej się racji usprawiedliwiasz? Nie masz po temu żadnego powodu. Na wspaniałomyślne gesty reaguję zazwyczaj odwrotnie, nie lubię ich i nie przyjmuję do siebie. — Powiedział to ostro, wbrew danemu sobie przyrzeczeniu, by trzymać nerwy na wodzy.

— Daleko mi do nastroju pokuty, a więc i usprawiedliwień. Pozwól mi wszakże poinformować cię, jak rzecz wygląda. Choćby tylko dlatego, by mnie samemu ułatwić sytuację. Co ty gadaś, Szymek, głupio się czuję. Wiem, że ci Danka obchodzi...

— Zdumienie.

— Może i złudzenie... W każdym razie to wczorajsze przyszło tak jakoś nagle. Pojmujesz, ciepły wieczór, trochę nastrojowej nutki przy ognisku, koło ciebie młoda, ładna dziewczyna, którą lubisz. Wina po mojej wyłącznie stronie. Danka nie dała mi powodu, bym się pchał do jej ust. Trochę nawet z nią wjojowałem...

— Po co mi to mówisz?

— Po co? Świetnie teraz się rzuca, wiatr znosi linkę, patrz, nieomal pod tamtą gęstwą liście grzybnienia... Przepraszam, łatwiej mi się gada, gdy mam ręce zajęte. Po co ci to mówię? Wspominałem już, bo mi głupio. Rano wyszliśmy zajął nabycie, nie w sosie. Zanosilo się, że tak będzie nadal. Chciałbym to rozładować. Wiesz, Szymek, ja się mogę od Danki trzymać z daleka, rozumiejąc, że...

— Proszę cię, skończ. — Jakże mu trudno przyszło wymówić te słowa, gdy coś dawało za gardło, serce szarpało się oszale, przed oczyma wirowały plamy.

Oto nawijana spokojnie linka gwałtownie zaczęła się wysuwać, korbka trząsnęła go po palcach, długo trwało, zanim przyhamował jej błyskawiczne obroty, a wtedy podciął silnie, nieco za ostro.

— Jest, jest — zakrzyczał.

8 października dniem pracownika przemysłu spożywczego

Przemysł spożywczy należy do najpotężniejszych w Wielkopolsce. Daje 38,6 procent całej produkcji naszego regionu i 62 procent jego eksportu. Średnio rocznie zatrudnia 44 a w sezonie — do 50 tysięcy pracowników. „Spożywcy” należą więc do najliczniejszych i najstarszych u nas grup zawodowych, szczytujących się pięknymi tradycjami w produkcji, życiu społecznym i rewolucyjnym ruchu robotniczym.

W dniu święta, odbędą się w Wielkopolsce liczne imprezy a w Teatrze Polskim odbędzie się akademicka centralna. 50 najbardziej zasłużonych pracowników otrzyma złote odznaki związkowe i dyplomy. (pch)

Kongres w obronie praw dziecka

Przeszło 300 delegatów i delegatów z 71 krajów zebrało się 3 bm. w Sztokholmie na międzynarodowy kongres w obronie praw dziecka.

Organizatorem kongresu jest Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet, której przewodnicząca, pani Eugenie Cotton, zainaugurowała obrady. (PAP)

Waldeck Rochet opuścił Polskę

Przebywający w Polsce na zaproszenie KC PZPR sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Waldeck Rochet i członek KC FPK Jacques Denis opuścili w sobotę Warszawę udając się w drogę powrotną do Paryża.

Na lotnisku Okęcie gości francuskich żegnali członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko i kierownicy wydziałów KC PZPR Józef Czesak i Stanisław Trep czyński. (PAP)

List załogi HCP

Dokończenie ze str. 1

sowego Związku Zawodowego, która w okresie międzywojennym pod ideowym kierownictwem KPP prowadziła zdecydowaną walkę klasową z ówczesnymi burżuazyjnymi władzami.

Kontynuując bojowe, rewolucyjne tradycje najlepszą część naszej załogi podjęła patriotyczną walkę w czasach okupacji hitlerowskiej z najeźdźcą.

Wzoruując się na najlepszych tradycjach i dorobku naszych poprzedników podnosimy będziemy nieustannie naszą socjalistyczną świadomość i kierować wysiłki na zlikwidowanie resztek tego wszystkiego, co nam jeszcze przeszkadza w socjalistycznym budownictwie.

Dlatego też potępiamy i dajemy zdecydowany odpór tym wszystkim członkom hierarchii kościelnej, którzy wbrew żywotnym interesom narodu polskiego, próbują siać zamęt i niezgodę w naszym społeczeństwie.

Zaszczycając tak wysokim odznaczeniem zapewniamy, że dalej wytrwale popierać będziemy wysiłki kierownictwa naszej Partii i Rządu we wszechstronnym rozwoju naszej Ojczyzny, w stałym zacieśnianiu braterskich stosunków ze wszystkimi państwami socjalistycznymi, w walce o socjalizm, zachowanie pokoju światowego.

W imieniu załogi SAMORZĄD ROBOTNICZY I DYREKCJA ZAKŁADÓW H. CEGIELSKI

2 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB 4 X 1966 Nr 235 (7042)

Godny wysokiego uznania patriotyzm i socjalizm czynu

Skrót przemówienia I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka na akademii z okazji 120-lecia HCP

Jest coś symbolicznego w tym, że 120 rocznicę istnienia Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” obchodzimy w roku kończącym obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. Historia HCP jest istotną częścią składową dziejów naszego regionu — i to taką ich częścią, która stanowi tradycję szczególnie dziś dla nas cenną.

W związku z obchodami Tysiąclecia mówiliśmy niejednokrotnie o doniosłym wkładzie Ziemi Wielkopolskiej w dzieło budowania naszego państwa, jego umacniania i obrony, o wkładzie ludu tej ziemi w walki o narodowe i społeczne wyzwolenie. Starał się w tym okresie poszerzyć naszą wiedzę o przeszłości kraju i naszego regionu, bowiem — jak mówił na lipcowej sesji Sejmu tow. Władysław Gomułka „bez takiej samowiedzy byłaby uboga i niepełna, a nadwątleniu uległyby te związki, które decydują o sile więzi narodowej i głębi uczuć patriotycznych”.

Zastanawiając się nad tym, co było najcenniejsze w naszych dziejach, co powinno głęboko utkwieć w owej historycznej samowiedzy narodu — sięgamy do wielu wydarzeń z przeszłości i do różnych cech naszych przodków. Podkreślamy często bohaterstwo ludu w walkach z wrogiem, dalekowzroczność myśli politycznej wielu władców, mężów stanu i pisarzy, wkład uczonych i artystów w rozwój kultury. Słusznie nawiązując do tych tradycji zbyt rzadko chyba mówimy o tym dorobku, który stwarzał przesłanki dla przekształcania się naszego narodu w naród nowoczesny. A przecież bezsporne jest, że największe sukcesy osiągnęliśmy wtedy, gdy wraz z ideowością i patriotyzmem ujawniali się także cechy niezbędne nowoczesnemu narodowi, jak np. gospodarność, konkretność, systematyczność.

Historia nasza nie zawsze dawała narodowi sposobność do pielęgnowania i rozwijania tych cech. Mimo to jednak głęboko się mylą ci, którzy twierdzą, że na przestrzeni dziejów naród nasz stał się jedynie na bohaterskie zrywy. To prawda, że w wielu momentach naszej historii bardziej ceniono bohateryzm, niż bohateryzm codziennej pracy. Prawdą też jest, że w niektórych warstwach bardziej było w modzie warcholstwo, niż systematyczna praca. Nie zawsze tak jednak było i nie wszędzie. W historii naszej można znaleźć również inne przykłady. W bogatym obrazie Tysiąclecia poczesne miejsce należy do znakomitych, stosujących postępowe na swe czasy metody organizatorów życia gospodarczego i kulturalnego, do robotników, rolników, inżynierów i techników umiejętnie gospodarujących i spełniających w ten sposób swój obowiązek wobec narodu.

Do tych, którzy potrafili właściwie kojarzyć patriotyzm z takimi cechami, jak gospodarność i systematyczność — należała załoga Zakładów „Cegielskiego”.

Dlatego właśnie jubileusz Waszych Zakładów, drodzy Cegielszczacy, uważamy za jedną z ważniejszych imprez obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w Wielkopolsce.

Obchodząc uroczystości 120 rocznicy powstania HCP akcentujemy ze szczególną siłą fakt, że największy w przeszłości i dziś zakład pracy Poznania, powstał w toku walki Polaków zaboru pruskiego z polityką germanizacji i ucisku narodowościowego, prowadzoną w pierwszej połowie XIX wieku przez poprzemysłowców Bismarcką. Nie przypuszczaliśmy, że przyszedłoby do tego, że w 1846 r. nauczycielowie

wi gimnazjum — Hipolitowi Cegielskiemu, proces za działalność patriotyczną, że w ten sposób przyczyniają się do rozwoju w Poznaniu polskiego przemysłu.

Polskie masy pracujące żyły w Poznaniu w warunkach dwójakiego ucisku — klasowego i narodowego. Praca trwająca w poznańskich fabrykach do 16 godzin, głodowe zarobki, przerażające warunki mieszkaniowe, praktyki germanizacyjne władz pruskich — oto elementy wyznaczające sytuację poznańskiego proletariatu w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, latach kiedy to doszło w



Fot. — K. Przychodźki

Poznaniu do pierwszych zorganizowanych wystąpień robotników, którzy strajkami dali znać, że rozpoczynają walkę ze starym porządkiem.

Do tych robotników, którzy najbardziej zdecydowanie walczyli o swe prawa, należeli pracownicy Zakładów Cegielskiego. Strajk, jaki wybuchł tu w 1872 r. był jednym z najwcześniejszych strajków w Wielkopolsce. W pierwszym w Poznaniu procesie socjalistów, jaki odbył się w 1882 r. — spośród trzech oskarżonych dwóch było robotnikami z Cegielskiego.

Jednocześnie już wówczas pracownicy Zakładów Cegielskiego wyróżniali się jako zespół wnoszący doniosły wkład w rozwój przemysłu w naszym regionie i na innych ziemiach Polski.

Zawsze wśród przodujących

Żałoga Cegielskiego od samego zarania cechowała się poszukiwaniem najnowszych rozwiązań technicznych.

Asortyment produkcji zakładów był od początku bardzo szeroki. W drugiej połowie XIX wieku zakłady wytwarzały 17 typów plugów, brony, spulchniacze, walce, siewniki, żniwiarki, młocarnie ręczne, konne i parowe, maszyny do kopania ziemniaków, parowniki i inne wyroby.

W latach późniejszych „Cegielski” zasłynął jako wytwórca wyśmienitych kotłów, maszyn parowych i konstrukcji stalowych. Lwia część starych zakładów przemysłowych w Wielkopolsce, na Pomorzu, a także znaczna ich liczba w byłym Królestwie Polskim i na Śląsku wyposażona była w kotły i maszyny parowe „Cegielskiego”. Zakłady budowały także zbiorniki dla zakładów chemicznych i gazowni, mosty przeładunkowe i fragmenty urządzeń wodociągowych.

Już wówczas wysoka jakość produkcji była chlubnym dowodem zdolności inżynierów i robotników oraz solidnej roboty. Liczne medale zdobyte na krajowych i zagranicznych wystawach przynosiły sławę dziełom polskich rąk i umysłów. Zastugi Zakładów dla rozwoju przemysłowej cywilizacji na ziemiach polskich pod zaborami są więc niemałe.

Tak było również w okresach późniejszych. Żałoga „Cegielskiego” zawsze wyróżniała się tym, że przodowała zarówno w walce o wyzwolenie na-

rodowe jak i w walce klasowej oraz w solidnej robocie.

W walce z wyzyskiem kapitalistycznym

W okresie międzywojennym słynne były wystąpienia pracowników „Cegielskiego” przeciwko panującemu wówczas porządkowi.

W latach międzywojennych „Cegielski” nie zaniebując starego profilu produkcji i stał się go udoskonalając podjął się produkcji parowozów, wagonów towarowych i osobowych, a w przeddzień II wojny światowej także obrabiarek i u-

dzał Zakładami stosując terror wobec pracowników, a znając ich część sprowadzoną przymusowo spoza Poznania więził w barakach otoczonych kolczastym drutem.

Nic dziwnego, że wśród pracowników rozwinął się ruch oporu, że narażając się na represje i śmierć robili wszystko, co mogli, aby przeszkadzać w produkcji służącej złowrogim celom. W akcji sabotażowej udział brali liczni robotnicy, wśród nich wyróżnili się również członkowie utworzonej w lutym 1941 r. organizacji nazwanej mianem Komunistycznej Partii Polski oraz powstałej później Polskiej Partii Robotniczej. Poznańska organizacja PPR najsilniej rozwijała się właśnie na terenie HCP znajdując tam oparcie w świadomości swych zadań klasie robotniczej. Udział w ruchu oporu, inicjowanie i przeprowadzanie akcji sabotażowych wielu członków PPR przypłaciło śmiercią i torturami w Domu Żołnierza i w żabikowskim obozie.

Zgromadzeni dziś na tej jubileuszowej uroczystości ze czcią i szacunkiem wspominamy tych wszystkich patriotów — pracowników HCP, którzy zginęli z rąk okupanta. Dali oni godny wkład w dzieło osłabiania sił hitlerizmu. Pełna poświęcenia, bohaterska walka tych, którzy zginęli i tych, którzy przeżyli — jest nieodłączną częścią składową historii Zakładów i dziejów naszego regionu.

Nie zapomnimy o nich, nie zapomnimy też — jak to niektorzy proponują — o hitlerowskich zbrodniach. Przez pamięć o nich i ze względu na przyszłość będziemy robili wszystko, co do nas należy, aby nigdy już nie powtórzyły się te tragiczne wydarzenia.

HCP — potęgą przemysłową

Po okresie hitlerowskiej okupacji Zakłady weszły w nowy okres.

Odbudowa Zakładów i ich późniejsza szybka rozbudowa była możliwa dzięki wysiłkowi państwa, które przeznaczało i przeznacza nadal na ten cel ogromne środki — oraz dzięki postawie pracowników „Cegielskiego”, którzy od pierwszych dni po wyzwoleniu Poznania przez Armię Radziecką wykazywali swą ofiarność. Robotnicy przywiązani do swego warsztatu pracy, do Zakładów, które wrosły w historię Wielkopolski, natychmiast przystąpili do usuwania szkód, do naprawiania maszyn. Wkrótce ruszyła produkcja, która zwiększała się potem z roku na rok w niespotykanych przedtem rozmiarach. W rezultacie wzrost produkcji HCP jest obecnie 36 razy większy, niż w 1937 r.

Dziś Zakłady są potęgą przemysłową, na którą skierowane są oczy całego kraju i która cieszy się zasłużoną sławą w świecie.

W latach 1945—1965 Zakłady wyprodukowały m. in. prawie 2000 parowozów i ponad 6000 wagonów osobowych. Z wagonów tych można by sformować 625 pociągów osobowych a w każdym z nich można by przewieźć ok. 100 osób.

W okresie tym w Zakładach wyprodukowano przeszło 18.000 obrabiarek, którymi można by wyposażać ok. 60 przedsiębiorstw przemysłu elektromaszynowego zatrudniających po ok. 1000 robotników.

Wysokie odznaczenie za służbę Ojczyźnie

Poważnym osiągnięciem było wyprodukowanie w HCP 112 silników okrętowych napędu głównego. Z silnikami tymi pływa obecnie 107 statków pod banderami Polski, ZSRR, Chin, Kuby, Indonezji, Cze-

Dokończenie na str. 4

WIELKOPOLSKA

Wolsztyn

ZWIERCIADŁO REGIONU

Ziemia Wolsztyńska jest jak zwierciadło wielkopolskiego regionu. Zająrzeć w nie uważnie i zobaczy się wszystko, co dla Wielkopolski charakterystyczne. Liczne, przepiękne jeziora zachęcają do turystyki wodnej, do uprawiania wędkarstwa. Lasy są ozdobą krajobrazu, zapewniają też przychylny klimat. Stolica powiatu — Wolsztyn — pieczołowicie pielęgnuje pamiątki historii, gwoździ ochronny świadek chlubnej przeszłości i gwoli uciechy turysty, którego zainteresują szczególnie pamiątki po Robertcie Kochu, odkrywczy bakterii gruźlicy i po Marcinie Rożku, artyście-rzeźbiarzu, zamordowanym w obozie oświęcimskim.

W gospodarce dominuje rolnictwo, znowu tak jak na przeważających obszarach Wielkopolski, której pewne tylko powiaty doznały dobrodziejstw wielkiego uprzemysłowienia, ale która jako całość ciągle pozostaje głównym rezerwuarem chleba, mleka i mięsa naszego kraju. A w tymże rolnictwie jakże typowe dla Wielkopolski gleby. Lekkie, mało wydajne, bardzo wymagające — nawozów, naturalnych i sztucznych, wielu upartych zachodów rolników i światłego, gospodarskiego oka. Jeśli na tych glebach rolnicy wielkopolscy, a w tym i wolsztyńscy, osiągną rezultaty lepsze niż w innych rejonach kraju o lepszej ziemi — to cześć im i chwała, bo wiadać, dobrzy są gospodarzami.

Wolsztyńskie pomysły startuje do obecnej pięcioletki. Przecież w ostatnim roku minionego planu pięcioletniego powiat ten osiągnął średnie plony czterech podstawowych zbóż w wysokości 19,7 q z ha. A plany na rok 1970 przewidują uzyskanie 21 q z ha. Biorąc wszakże pod uwagę, że plony 1965 były wyjątkowo pomyślne i że w najbliższych latach nie wiadać możliwości zwiększenia arealu uprawy zbóż — nie jest to zadanie białe. Można je wykonać właściwie tylko przez szybkie podnoszenie plonów, a także przez zmianę struktury zasiewów na rzecz rozszerzania arealu zbóż bardziej wydajnych, jak pszenica i żyto.

Tu wszakże trzeba chyba powiedzieć, że polityka preferowania w naszym kraju gdzie tylko się da najbardziej wydajnego zboża — pszenicy, wymaga w naszym regionie pewnej modyfikacji. Właśnie w takich powiatach jak Wolsztyn (a jest on, jak powiedzieliśmy, w znacznej mierze typowy dla Wielkopolski), gdzie ziemia są słabe i uprawa na nich pszenicy jest przedsięwzięciem wysoce ryzykownym, trzeba nastawiać się głównie na żyto. „Każda ziemia dobrze rodzi, gdy się z głową po niej chodzi”. Nasi rolnicy mają głowy na karku, ale to wcale nie znaczy, że posiadli już wszystkie mądrości i że wszyscy, jak jeden mąż, garną się do nowości, postępu i wszystkiego dobrego, które daje im państwo. Czasem nieufność każde odrzucić nawet to, co wedle rachunku ekonomicznego jest bezsprzecznie korzystne.

Obecnie w rolnictwie zaczyna się wielką akcję kontraktacji zbóż, przy czym u nas, ze względu na wspomnianą specyfikę czynione będą starania, by szczególnie dużo zakontraktować żyta. Polityka rolna naszego państwa od szeregu lat jest tak ustawiona, by to co dobre dla społeczeństwa, było także dobre dla chłopów. I tak jest. Również w przypadku kontraktacji. Państwo pragnie mieć, zapewniłoby wieloletnimi umowami, określone dostawy zbóż, pragnie zabezpieczyć dla społeczeństwa chleb, mleko i mięso. W zamian za zobowiązanie rolnika do sprzedaży państwu określonych ilości zboża — zapewnia się mu ceny kontraktacyjne wyższe niż ceny skupu w obowiązkowych dostawach, zapewnia się dostawę przemysłowych mieszanek paszowych, zapewnia się kredyty, kwalifikowane nasiona cennych wysokowartościowych odmian, duże dawki nawozów mineralnych, środki chemiczne i fachowy instruktaż. Zapewnia się — w sumie — wzrost zamożności producentów. Na tym bowiem przecież polega realizacja hasła: co dobre dla państwa, dobre dla rolnika.

A możliwości są duże. Marnotrawstwo żyta jest bowiem w naszym regionie wielkie. Liczy się, iż pół miliona ton żyta idzie u nas rocznie na skarmianie trzody chlewnej. Wystarczy powiedzieć, że jeden kwintal pasz przemysłowych zastępuje półtora kwintala żyta, by zdać sobie sprawę, jak wielkie kryją się rezerwy w samym zastępowaniu żyta paszami przemysłowymi. A właśnie kontraktacja daje gwarancję otrzymania tych pasz. Trzeba więc upowszechniać pasze przemysłowe, dostarczać je coraz lepsze i dostarczać terminowo.

Oczywiście różnych innych rezerw jest mnóstwo. Żeby się posłużyć choćby przykładem dwóch przedsiębiorstw PGR z pow. wolsztyńskiego: Chorzemin i Chobienice. Chorzemin ma gorsze gleby, lecz osiąga znacznie lepsze rezultaty niż Chobienice mające gleby lepsze. Około 555 zł zysku daje jeden hektar ziemi Chorzemina, gdy takiż hektar lepszej ziemi Chobienic przynosi tylko 230 zł. Jakież tam możliwości porównań, usprawnień, wymiany doświadczeń itd. itp? A czy podobnych porównań nie dałoby się zrobić pomiędzy różnymi gospodarstwami indywidualnymi? Kółkami rolniczymi? Spółdzielniami produkcyjnymi? Na pewno niemało.

Bo możliwości są wszędzie, wszędzie są też ludzie rozumni i pracowici, rozumiejący zarówno interes państwa jak i własny. Ci ludzie robią co do nich należy. Byłe zapewni im właściwe warunki pracy, byle skrócić do minimum czas tracy przez rolnika w rozmaitych kolejkach (np. przy skupie), byle sprawiedliwie rozdzielać środki, rozbić kumoterskie klikki, walczyć z prywata — w sumie znaczy to tworzyć zdrowy klimat harmonijnej pracy opartej na dobrych stosunkach międzyludzkich. W tym zaś zadaniu szczególnie przodująca jest rola organizacji partyjnych i skupionych wokół nich aktywów.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Godny wysokiego uznania patriotyzm i socjalizm czynu

Dokończenie ze str. 3

chosłowacji, Pakistanu i Indii. Ponadto Zakłady wyprodukowały w tym okresie znaczną liczbę silników agregatowych, silniki kolejowe i wiele innych wyrobów niezbędnych dla wyposażenia transportu i przemysłu.

Dorobek Zakładów w okresie władzy ludowej jest więc ogromny. Wniosły one swój niemały wkład w dzieło rozwoju kraju. W przyszłości wkład ten będzie wciąż wzrastał, gdyż pomyślna są perspektywy rozwoju HCP.

Kierunek tego rozwoju jest wytyczony. Będą Zakłady głównym producentem silników okrętowych, kolejowych, przemysłowych, energetycznych i innych. Będą także wytworzyć wagony i obrabiarki, w których już się wyspecjalizowały.

Zasługi załogi Zakładów H. Cegielski w ciągu minionych 22 lat Polski Ludowej jak i w ciągu całej swej 120-letniej historii zostały wysoko ocenione. Na wniosek kierownictwa MPC, Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Rada Państwa w dowód uznania przyznała Zakładowi Order Sztandaru Pracy I klasy. Pozwólcie, że z tej okazji przekażę Wam i wszystkim pracownikom Zakładów oraz tym, którzy kiedyś w Zakładach pracowali, a dziś służą ojczyźnie na innych stanowiskach — jak najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów w przyszłości.

Pełne poparcie dla socjalizmu

Różne były okresy w życiu Zakładów po II wojnie światowej. Związane one były ściśle z rozwojem wydarzeń w całym kraju, a także w Wielkopolsce.

Załoga HCP wraz z całym narodem poparła starania partii o przezwyciężenie trudności i o przyspieszenie rozwoju kraju. Doniosły jest wkład załogi „Cegielskiego” w pracę

nad realizacją wskazań IV Zjazdu PZPR. Dzieje się tak dlatego, że Cegielszczacy dobrze rozumieją, iż program Polaków — patriotów — może dziś być tylko jeden. Jest to program głoszący przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, przez Front Jedności Narodu. Często odbywają się dyskusje nacechowane gospodarską troską, toczą się spory o to, jak najlepiej rozwijać naszą gospodarkę. Jeśli chodzi jednak o podstawowe problemy — opinia wszystkich patriotów jest jednokłowa. Nie może być inaczej. Każdemu, komu naprawdę zależy na rozwoju ojczyzny, powiada się:

- za dalszym rozwojem gospodarki, rozbudową i unowocześnieniem przemysłu, wzrostem produkcji rolnej;
- za pomnażaniem dorobku kultury narodowej, stwarzaniem warunków dla upowszechniania oświaty, dalszego rozwoju nauki i sztuki;
- za coraz lepszym zaspokajaniem potrzeb społeczeństwa, zapewnieniem miejsc pracy dla wszystkich obywateli, za rozwojem placówek służących ochronie zdrowia i wypoczynkowi;
- za dalszym umacnianiem obronności kraju niezbędnej dla zabezpieczenia pokojowego budownictwa i granic na Odrze, Nysie i Bałtyku;
- za dalszym rozwojem demokracji socjalistycznej, zwiększeniem wpływu ludzi pracy na sprawy zakładu pracy, gromady, miasta, powiatu, województwa i kraju, za dalszym i coraz bardziej zdecydowanym tempem w tym zakresie, jak biurokracja, lekceważenie krytyki przez ludzi zlewej lub kierujących się fałszywym pojęciem autorytetu;
- za polityką zagraniczną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, stanowiącą istotny wkład do walki o pokój na świecie, za polityką bra-

terskiej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, która jest tak niezbędna w obliczu wzrastającej agresywności Stanów Zjednoczonych, pokazujących swe prawdziwe oblicze w Wietnamie oraz w obliczu narastania odwetowych tendencji w NRF.

Opowiadając się za tymi kierunkami działalności nad rozwojem i umacnianiem kraju — ludzie pracy opowiadają się jednocześnie za socjalizmem, bowiem doświadczenie historyczne wykazało, że tylko ustroj socjalistyczny gwarantuje realizację tego programu.

Jedność niezbędna w twórczej pracy

O potrzebie jedności społeczeństwa mówiono często, jednak ostatnio problem ten nabierał szczególnej wagi. Coraz głośniejsze postulują się potrzebę dalszego zgodnego współdziałania wszystkich patriotów. Jest to naturalną reakcją społeczeństwa na nowe próby skłócenia Polaków, tworzenia w życiu politycznym i społecznym sztucznego podziału na wierzących i niewierzących.

Ostatnio w Wielkopolsce znów jesteśmy świadkami takiej próby jątrzenia i zakłócania atmosfery, niezbędnej w twórczej pracy. Ogłoszony z ambony, pełen obraźliwych zwrotów pod adresem władzy ludowej, list arcybiskupi nie sprzyja umacnianiu spokoju i poświęceniu sił społeczeństwa dla realizacji zadań wspólnych dla wszystkich, dla osiągnięcia wyników leżących w interesie każdego Polaka — wierzącego i niewierzącego. Autor listu pisze m. in., że „zawsze uznaję tych, którzy rządzą nami”. Szkoda, że treść owego dokumentu nie pokrywa się z tymi słowami. Szkoda, że do szło w Wielkopolsce do tego wystąpienia, próbującego zakłócić osiągniętą tu atmosferę,

sprzyjającą skupieniu wysiłków wszystkich patriotów.

Postawa mieszkających naszego regionu świadczy o tym, że jest wolą ludzi pracy, aby zaniechano tego rodzaju wystąpień, starających się zakłócić tak potrzebny nam spokój. Nie ulega wątpliwości, że społeczeństwo Wielkopolski tak, jak i poprzednio nie da odwrócić swej uwagi od trudnych, lecz porywających zadań, jakie stoją przed nami.

☆

Cała historia załogi HCP świadczy o tym, że potrafiła ona właściwie kojarzyć swój patriotyzm i umacniające się wciąż przywiązanie do ideałów socjalizmu z właściwym, wzorowym stosunkiem do pracy. Ten patriotyzm czynu i socjalizm czynu godny jest wysokiego uznania.

Pozwólcie, że w imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Komitetów Frontu Jedności Narodu województwa i Poznania złożę Wam serdeczne podziękowanie za ogromny wkład pracy w dzieło rozwoju naszego kraju.

Gorąco pozdrawiamy dziś także tych, którzy obecnie są już rencistami, lecz poprzednio w dużym stopniu, wysiłkiem swych rąk i umysłów, przyczynili się do rozwoju Zakładów.

Z wyrazami serdecznego podziękowania zwracamy się dziś także do rodzin pracowników HCP, do ich ojców i matek, do żon i mężów, którzy mają przecież niemały wpływ na stwarzanie atmosfery sprzyjającej pracy, którzy wszyscy razem tworzą jedną wielką rodzinę Cegielszczaków.

Pragnę wyrazić najgłębsze przekonanie, że tak jak dotychczas tak i w przyszłości Cegielszczacy kroczyć będą w pierwszych szeregach budowniczych socjalizmu na Ziemi Wielkopolskiej, dając wysoko sztafardę naszej robotniczej sprawie, naszej Ludowej Ojczyźnie.

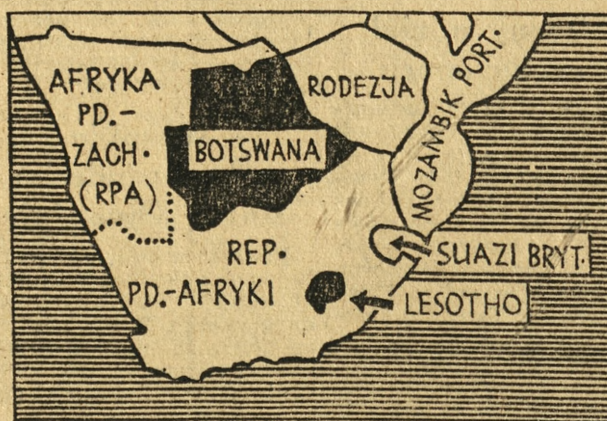
równoprawnymi stosunkami z RPA. Odmawiając przeprowadzenia ponownych wyborów, rząd londyński raz jeszcze objawił swoje prawdziwe kolonizatorskie oblicze. Podobnie w

MONARCHIA KONSTYTUCYJNA LESOTHO — od 1868 r. do 4. X. 1966 r. brytyjski protektorat Basuto. Powierzchnia 30 344 km², ludność 900 000, stolica Maseru. Jeden z najbardziej zafolowanych krajów Afryki, przeważa gospodarka naturalna. Niewielkie złoża diamentów i złota, reszta ewentualnych zasobów niezbadana.

Botswana Londyn popiera rząd Seretse Khama, opowiadający się za współpracą z RPA.

W tej sytuacji dwa kolejne niepodległe kraje Afryki mają znikome szanse na prowadzenie samodzielnego bytu polityczno-ekonomicznego. Mogą jedynie oczekiwać, że świat pomoże im w przezwyciężeniu trudności, wynikających z ich otoczenia przez państwa rasistowskie. Sekretarz generalny ONZ — U Thant wezwał w roku ubiegłym do utworzenia specjalnego funduszu na sfinansowanie rozwoju ekonomicznego tych krajów. Trudno przesądzać, czy to wezwanie i ewentualna pomoc innych państw okaza się skuteczne wobec jawnie zaburzających zamierów rasistowskiego rządu RPA.

TADEUSZ KACZMAREK



Dwa nowe państwa Afryki

Dwa kolejne kraje afrykańskie — Betswana i Basuto — otrzymały niepodległość. Są to szczególne terytoria, albowiem każde z nich otoczone jest państwami rządzonymi przez rasistowskie rządy Rodezji i Republiki Południowej Afryki. Dotychczasowe protektory brytyjskie od dnia proklamowania niepodległości przyjmują nowe nazwy: Betswana (30 września) — Botswana, Basuto (4 października) — Lesotho.

Oba kraje mają wiele cech wspólnych nie tylko ze względu na swoje szczególne położenie geopolityczne. Oba w drugiej połowie ubiegłego wieku oddały się pod protektorat brytyjski w okresie walk brytyjsko-burskich i oba te — wraz z podobnym im protektorem Suazi, oczekującym jeszcze na ustalenie daty przyznania niepodległości — miały dla kolonizatorów brytyjskich znaczenie jedynie wojskowe. Nic te-

wia im przyznania istotniejszej pomocy gospodarczej.

Właśnie zafolowanie Botswany i Lesotho oraz stanowisko brytyjskie wobec tych państw skrzętnie wykorzystuje rasistowski rząd Republiki Południowej Afryki. Już teraz kontroluje on ekonomicznie ludność Lesotho. Połowa dochodu rządu tego kraju pochodzi z opłat celnych i realizacji porozumień zawartych z RPA. Połowa ludności zdolnej do pracy przebywa na emigracji zarobkowej w RPA, z konieczności pracując dla afrykańskich rasistów. Z Botswany także z powodu bezrobocia co-

Niepodległość bez niezależności

rocznie 20 000 ludności zmuszonej jest udawać się na emigrację do RPA.

Rząd Republiki Południowej Afryki nie kryje, że chciałby także pod względem politycznym kontrolować oba kraje i rozszerzyć również na nie swą rasistowską praktykę dyskryminowania ludności kolorowej. W stosunku do Lesotho powołuje się nader często na układ z 1909 roku, zawarty między ówczesną Unią Południowoafrykańską i Wielką Brytanią, stanowiący, że w pewnych okolicznościach nie wyklucza się przekazania Unii terytorium dzisiejszego Lesotho.

Pozostawienie przez Londyn niedawnych protektoratów brytyjskich na pastwę losu obraża nawet angielską opinię. Dziennik „Observer” pisał w związku z tym:

„Jedynym wyjaśnieniem brytyjskiej ucieczki z Basuto jest polityka brytyjskiego rządu, polegająca na tym, aby uwolnić się tak szybko, jak to jest możliwe, od wszelkiej odpowiedzialności, która mogłaby wciąż gnąć kraj w konflikt z Republiką Południowej Afryki”.

Powody takiego stanowiska

W halach i na stadionach pod znakiem wielkich imprez

ZWYCIĘSTWO I PORAZKA Z NRD

cin 106:49, Zryw Zielona Góra 97:59 i Znicz Koszalin 75:58.

NIESPODZIANKA W HOKEJU

Jednym z głównych punktów zainteresowania był mecz pierwszych reprezentacji lekkoatletycznych Polski i NRD w Magdeburgu. Polacy już po pierwszym dniu objeżdżania przegrali 20 punktów. W drugim dniu nieco zmalała przewaga naszych reprezentantów, ale ostatecznie wygrali konkurencje męskie 111:101 pkt. Spotkanie kobiet wygrały Niemki 64:52,5 pkt.

Jak zwykle dobrze spisali się nasze zawodniczki: Kirszenstein, Kłobukowska i Bednarek. Wśród mężczyzn wyróżnili się nasi sprinterzy, i średniodystansowcy. Dobrze zaprezentowali się w pchnięciu kulą Komar (zajął pierwsze miejsce wynikiem 19,14 m przed Sosgórnikiem 18,74 m). Wygraliśmy m. in. sztafetę 4 x 400 m. mimo braku Gredzińskiego, w czym główna zasługa Wernera i Badeńskiego.

W KALISZU DOBRZE

Dużym zainteresowaniem cieszyło się dwudniowe spotkanie reprezentacji młodzieżowych, które odbyło się w Kaliszu, pomiędzy drużynami Polski i Czechosłowacji. I tutaj lepiej spisali się zawodnicy, którzy wygrali w stosunku 123:77 pkt. Przegrały natomiast Polki 53:64.

☆

W Białymstoku rozegrane zostały mistrzostwa młodzików w lekkiej atletyce. W punktacji okręgów pierwsze miejsca zajęła Warszawa-miasto — 246 pkt. przed Poznaniem — 215 pkt. i Gdańskiem — 184 pkt.

PUCHAR MIAST DLA POZNANIA

Finałowy turniej piłki ręcznej o Puchar Miast zakończył się pięknym sukcesem drużyny Poznania, barw którego bronili zawodnicy MKS, Grunwaldu i Energetyka. Pierwszy mecz przegrał Poznań z Gdańskiem 11:13 w drugim spotkaniu drużyna Poznania zagrała znacznie lepiej i pokonała zespół Opola 21:18, a w ostatnim pojedynku zwyciężyła Kraków 15:7.

Trzy zespoły zdobyły równą liczbę punktów, po 4. O ostatecznym zwycięstwie zdecydowała różnica bramek. Najkorzystniej wypadli gospodarze. Im też przyznano Puchar Miast.

SUKCES KAJAKARZY

Piękny sukces odnieśli kajakarze Wielkopolski w dorocznych regatach w Walecu o Puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Udział wzięły wszystkie krajowe ośrodki olimpijskie. Wygrali (mimo osłabienia brakiem członków kadry narodowej — Piszcz, Richtera, Jankowiaka i Marchlika) reprezentanci Poznania przed Szczecinem i Warszawą.

ZWYCIĘSTWA ZA GRANICĄ

Jankowiak i Piszcz, którzy wzięli udział w regatach w Płowidach startowali na dystansie 1000 m. zajmując pierwsze miejsce. W międzynarodowych regatach wioślarskich w Szczecinie E. Kubiak z Trytona Poznań wygrał wysięg jedynek.

POD KOSZAMI

W Poznaniu zakończył się Międzynarodowy turniej koszykówki drużyn męskich. Pierwsze miejsce zajął Lech, który w ostatnim spotkaniu pokonał AZS Toruń 74:60. Drugie miejsce zajęli akademicy z Torunia przed Wismasch (Lipsk) i AZS Poznań.

Dobrze spisali się juniorzy Lecha w półfinałach mistrzostw Polski w koszykówce. Pokonali kolejno w Koszalinie Pogon-Szczecin.

XV Rajd Przyjaźni

3500 turystów na mecie w Wolsztynie

Doroczna, największa impreza turystyczna Wielkopolski — XV Rajd Przyjaźni — dobiegła końca. Na mecie w Wolsztynie zjawili się w niedzielę ponad 3500 turystów, którzy przez cztery dni przeżyli atrakcyjne szlaki turystyczne Ziemi Wolsztyńskiej. Ta liczba uczestników stanowi rekord w dotychczasowych rajdach, organizowanych z okazji Międziarady Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Warto przypomnieć, że w I Rajdzie Przyjaźni uczestniczyło zaledwie kilkadziesiąt osób. Z każdym jednak rokiem impreza zyskiwała na popularności, czego dowodem jest tenk na metach ostatnich kilku rajdów.

Na zakończenie XV Rajdu, przez Wolsztyn przemierzali pochodzący wszystkich uczestników imprezy, do których dołączyło się kilkuset wolsztyńskich żaków. Do zebrań na Rynek przemówili — wiceprezes Zarządu Okręgu PTTK — B. Obremski, sekretarz: KP PZPR — St. Gowin, WKZZ — J. Tuszyński i Konsulatu ZSR — I. L. Loginow. Delegacje turystów składały następnie wianki kwiatów na grobach poległych i miejscach pochówku polskich i radzieckich ofiar hitlerizmu. (jm)

Piłka nożna

POLSKA — LUKSEMBURG 4:0 (0:0)

Reprezentacja Polski zdobyła pierwsze punkty w mistrzostwach Europy zwyciężając w Szczecinie jedenastkę Luksemburga 4:0 (0:0). Bramki zdobyli: Jarosik, Liberd, Grzegorzczak i Sadek. Szczeciński stadion jest wyjątkowo szczęśliwy dla naszej reprezentacji. Mecz z Luksemburgiem był trzecim w tym miejscu. Wszystkie wygraliśmy, a stosunek bramek wynosi 20:0.

Następny mecz eliminacyjny rozegramy w Paryżu z reprezentacją Francji.

W związku z meczem szczecińskim pierwsza liga piłkarska nie grała.

OLIMPIA CZTERNASTA

Po zwycięstwie poznańskiego Olimpii 3:0 nad jedną z słabszych drużyn II ligi — Polonią Bydgoszcz, zajmuje ona w tabeli II miejsce. W sobotnio-niedzielnej rundzie uzyskano w II lidze następujące wyniki: Thorez — Lechia 1:1, Garbarnia Kraków — Łódź 1:1, Wrocławska 3:0, MKS Gdynia — Unia Racibórz 4:2, Stal Mielec — Odra Opole 1:3, Victoria Jaworzno — Start Łódź 1:1, Warmia Olsztyn — Górnik Wałbrzych 1:1.

ARKONIA PRZED LECHEM

Lech w toku obecnego rozgrywek po raz drugi zremisował. Tym razem w Wąbrzeźnie z Unią. Wynik meczu 1:1. Bałtyk wyraźnie nie „leży” Wąbrzeźnie, tym razem jedenastka Bałtyku pokonała „Zielonych” wynikiem 2:1. Calisia pokonała rezerwy Zawiszy 2:1, Włókniarz zwyciężył Flotę 3:1, a poznańska Polonia uległa przodownikowi tabeli Arkonii 1:5.

Wyniki pozostałych spotkań: Budowlani Bydgoszcz — Polonia Gdańsk 1:2, Darzibór — Czarni 2:2, Błękitni — Lechia 1:0.

1. Arkonia	8 14 29
2. Lech	8 14 19
3. Polonia Gd.	8 11 20
4. Darzibór	8 11 18
5. Warta	8 10 10
6. Calisia	8 9 8
7. Unia Wąbr.	8 8 8
8. Budowlani B.	7 7 10
9. Włókniarz	8 7 9
10. Błękitni	8 7 9
11. Czarni	8 6 12
12. Zawisza b	7 5 9
13. Bałtyk	8 5 7
14. Flota	8 5 11
15. Lechia	8 4 7
16. Polonia Pozn.	8 3 4

GÓRNICZY BEZ PORAZKI

Górnik Konin w dalszym ciągu utrzymuje się na czele tabeli II okręgowej. W niedzielnych meczach pokonał ostrowską Stal 6:1. W pozostałych pojedynkach uzyskuje następujące wyniki:

Ostrovia — Proсна 4:0	
Ravia — Zjednoczeni 2:2	
Energetyk — Stella Gn. 5:0	
Warta II — Grunwald 0:2	
Polonia Piła — Dyskobolia 6:1	
1. Górnik Konin	8 15 26
2. Grunwald	8 14 18
3. Lech II	7 9 15
4. Ostrovia	7 8 17
5. Warta II	7 7 10
6. Dyskobolia	8 7 10
7. Polonia Piła	7 6 17
8. Ravia	7 6 11
9. Zjednoczeni	8 5 11
10. Energetyk	7 5 9
11. Proсна	7 5 7
12. Stella Gn.	8 5 8
13. Stal Ostrow	7 4 6

Skład pięściarzy na mecze z NRD

We wtorek odlatuje samolotem do Berlina bokserska reprezentacja Polski na dwa międzymiastowe spotkania z NRD. Kapitanem zespołu PZB Lucjan Oliszewski po konsultacji z trenerem Feliksem Stammem, ustalił skład naszej drużyny, która 6 bm. Berlinie i 8 bm. w Dessau, spotka się z zespołami Niemieckiej Republiki Demokratycznej. A oto skład reprezentacji muszej do ciężkiej: Artur Oleś, Gałazka, Petek (Dąsal), Ryba, Kasprzyk (Rudkowski), Słod, Grzesiak, Dragan i Treła. (PA)

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO w Poznaniu
ulica Różana 1/3 — telefon 592-80

współpracujące z Okręgowym Ośrodkiem Metodycznym
Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego

PRZYJMUJE

zapisy na naukę języków obcych:
angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego.

CODZIENNIE (oprócz soboty) w godz. od 16—18.
Studium Języków Obcych ZNP dysponuje wysoko-
kwalifikowaną kadrą doświadczonych nauczycieli —
specjalistów, stosujących nowoczesne metody naucza-
nia.

Zapisy dzieci i młodzieży szkolnej na kursy języków obcych
przyjmują Ośrodki Szkolne ZNP przy przedszkolach,
szkołach podstawowych i szkołach średnich.

Zgłoszenia Zakładów Pracy na kursy języków obcych przy-
jmuje Ośrodek przy placu Wolności nr 5 — telefon 590-54
w godzinach od 8—15.

500.000 ZŁ

GLÓWNA WYGRANA

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

CZEKA NA SWÓJ SZCZĘŚLIWY LOS

W PAŹDZIERNIKU OGÓŁEM DO WYGRANIA 8.200.000 ZŁ

K7126

Praca

Pomoc domowa docho-
dząca potrzebna. Kocha-
nowskiego 18 m. 5, tel.
424-84. 33419g

Pomoc dla dziecka po-
trzebna. Przyby-
szewskiego 40 m. 9. Zgło-
szenia od godz. 18. 33720g

Pracownik do gospodar-
stwa zaraz potrzebny.
Sylwester Szymkowiak,
Będlewo, pow. Poznań.
33472g

Potrzebna pomoc domo-
wa do dwóch osób. En-
gla 16 m. 23. 32994g

Uczennica do pracowni
torebek potrzebna. Ko-
scielna 23, w podwórzu.
33698g

Włosy ludzkie cieżkie, stale
skupuje. Pracownia Peru
karska. Poznań, Matejki
68 m. 7. 31045g

Akordeon 48-basowy —
Weltmeister pilnie prze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dia
33625g.

Dnia 2 października 1966 r. zmarł, opatrzony
sakramentami św., nasz ukochany mąż i ojciec,
przeżywszy lat 67, sp.

Bronisław Kólek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm.
o godz. 15.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA I SYN Z RODZINĄ

Poznań, ul. Łazienna 1 a m. 5. 33680g

Dnia 30 września 1966 r. zmarł w Bogu uko-
chany mąż, brat, wujek i dziadek, przeżywszy
lat 64, sp.

Antoni Giernatowski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm.
o godz. 13.20 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, Palacza 74. 33650g

Dnia 30 września 1966 r. zmarł niespodziewa-
nie, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, na-
maszczony Olejami św., mój ukochany mąż,
najwierniejszy przyjaciel, troskliwy ojciec,
brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 61,
sp.

Lubomir Czabajski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 paź-
dziernika br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na
Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z SYNEM I RODZINĄ

Krzycko Małe, pow. Leszno,
Krotoszyński, Gniezno. 33647g

Dnia 2 października 1966 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój
najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 71, sp.

Stefan Skrzypczyński

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 paź-
dziernika br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentar-
nej na Solaczku.

W głębokim smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI I WNUKI

Poznań, Nad Wierzbakiem 25 m. 2. 33644g

Dnia 1 października 1966 r. zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św., mój najdroższy i naj-
ukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, syn,
brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 53, sp.

Czesław Czarnecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Winiarach.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Przyłuskiego 18 m. 4. 33665g

Dnia 1 października 1966 r. zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św., mój najdroższy i naj-
ukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, syn,
brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 53, sp.

Czesław Czarnecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Winiarach.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Przyłuskiego 18 m. 4. 33665g

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”

Poznań, ul. Kantaka 10.

K6951

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE

POZNAŃ, ul. Wołkowska nr 32

POSIADAJĄ DO UPŁYNNIENIA

SILNIKI ELEKTRYCZNE

na prąd stały i zmienny o różnej mocy

z demontażu, zdadne do dalszej

eksploatacji.

Lista silników do wglądu w Dziale Zaopatrze-
nia — telefon nr 720-45 do 48. K7090

POSZUKUJEMY

POKOI

sublokatorskich,
dla naszych artystów
możliwie
w śródmieściu.

Oferty przesyłać pod
adresem:

Państwowa Opera
im. St. Moniuszki
Poznań, Fredry 9.

K7248

Wózki dziecięce najnow-
sze modele poleca Szcze-
pańska, Czerwonej Armii
nr 70. 30660g

Sprzedam mało używany
skuter produkcji włos-
kiej „Vespa”, tel. 583-421,
godz. 17—19. 31846g

Wózki dziecięce najnow-
sze modele, poleca Wy-
twórnia, Orzeszkowej 18a
32232g

Sprzedam względnie za-
mienię MZ 250 na „Ja-
wę 350”, tel. 437-74. 32254g

Sprzedam silnik „Warsza
wy 204” do remontu. Po-
znań, Zgoda 12, telefon
639-09. 33282g

Rolnicy! Osie do wozów
ogumionych, komplet —
3.500 zł, 15, 16, 20 — od-
biór natychmiast. Warszt-
at ślusarski — Stanisław
Ziółkowski, Górzów Wlkp.
— Łazienki 7, tel. 43-23.
14483p

Sprzedam cięplarnię pod
rozbiórke, 1.000 mb. rur,
przekrój 110 mm, piec
S. K. Gdańsk. Seweryn
Nowak, Lwówek Wlkp.,
3 Stycznia 1, tel. 66.
14705p

Drewno budowlane, dźwi-
gary, różne materiały
rozbiórkowe — sprzedaje
Przedsiębiorstwo Rozbiór-
kowe — Franciszek Kacz-
marek, Szczecin, Bogu-
sława 1 m. 2. 14703p

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca
Brzozowska Poznań, Czer-
wonej Armii 10. 30693g

Dnia 30 września 1966 r. zmarła w Panu po
ciężkich cierpieniach, nasza najtroskliwsza
matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia,
przeżywszy lat 94, sp.

z Paluszkiwiczów
MARIA WIETRZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 paź-
dziernika br. o godz. 10.30 na cmentarzu przy
ul. Błuszczej.

Strapiona
RODZINA

33642g

Dnia 1 października 1966 r., po ciężkich cier-
pieniach, skończył swój pracowity żywot
w wieku lat 78, nasz ukochany ojciec, teść,
dziadek i pradiadek, sp.

Mikołaj Halamski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu na Junikowie.

Stroskani
RODZINA

33660g

Dnia 1 października 1966 r. odeszło od nas na
zawsze jedyne słońce, najukochańsza cór-
czka i wnuczka, w pierwszej wiosnie życia,
sp.

Kasia Przybyła

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm.
o godz. 15 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała
przy ul. Błuszczej.

W głębokim smutku pogrążeni
RODZICE I DZIADKOWIE

Poznań, Poplińskich 8 m. 5. 33638g

Dnia 1 października 1966 r. zmarł niespodziewa-
nie, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, na-
maszczony Olejami św., mój ukochany mąż,
najwierniejszy przyjaciel, troskliwy ojciec,
brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 61,
sp.

Lubomir Czabajski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 paź-
dziernika br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na
Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z SYNEM I RODZINĄ

Krzycko Małe, pow. Leszno,
Krotoszyński, Gniezno. 33647g

Dnia 2 października 1966 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój
najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 71, sp.

Stefan Skrzypczyński

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 paź-
dziernika br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentar-
nej na Solaczku.

W głębokim smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI I WNUKI

Poznań, Nad Wierzbakiem 25 m. 2. 33644g

Dnia 1 października 1966 r. zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św., mój najdroższy i naj-
ukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, syn,
brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 53, sp.

Czesław Czarnecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Winiarach.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Przyłuskiego 18 m. 4. 33665g

Dnia 1 października 1966 r. zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św., mój najdroższy i naj-
ukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, syn,
brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 53, sp.

Czesław Czarnecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Winiarach.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Przyłuskiego 18 m. 4. 33665g

Dnia 1 października 1966 r. zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św., mój najdroższy i naj-
ukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, syn,
brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 53, sp.

Czesław Czarnecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Winiarach.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Przyłuskiego 18 m. 4. 33665g

Dnia 1 października 1966 r. zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św., mój najdroższy i naj-
ukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, syn,
brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 53, sp.

Czesław Czarnecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Winiarach.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Przyłuskiego 18 m. 4. 33665g

ZAGUBIONO

PIECZĄTKĘ

Sklep
PSS Spożywczy 134
Poznań,
ul. Szamarzewskiego
nr 38
która

UNIEWAŻNIA SIĘ.

K7239

Paniękę uczciwą, przy-
jęm na wspólny pokój.
Poznań, ul. Białostocka
8, piętro. 32107g

Potrzebny zaraz pokój sa-
modzielny lub przy ro-
dzinie dla studentki V
roku Akademii Medycy-
nej, Danuta Tuhy, Wsze-
chnia, ul. Wojska Polskie-
go 22, tel. od godz. 15
nr 397. 32128g

Nieruchomości

Dom nowy, wolnostoją-
cy, wyłaczony, cztery po-
koje, kuchnia, łazienka,
centralne ogrzewanie,
dom gospodarczy 100 m²
nadaje się na przemysł,
2.370 m² ogrodu, opłoto-
wany, 90 drzew, przy
autobusie podmiejskim,
400.000 zł; willa wolno-
stojąca, wyłaczona, cze-
ropokojowa, kuchnia, ł-
azienka, ogród — 360.000 zł,
wpłaty 280.000, warunek
mieszkanie pokój, kucha-
nia — sprzedaż Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16 33599g

Kupię dom jednorodzin-
ny w okolicy Poznania z
ogrodkiem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
14337p.

Sprzedam gospodarstwo
dobrze zaprowadzone, 14
ha z budynkami, światło,
woda, sad, Stacja kolejowa
na miejscu. Józef Mo-
szyk, Cząłyn, powiat
Czarnków. 33131g

Kupię parcelę pod do-
mek, blisko komunikacji
miejskiej. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 32280g.

Sprzedam dom murowa-
ny, stodoła, chlewik, pi-
hektara ogrodu, cena 120
tys. Własność: Władysław
Biela, Dworzec Główny,
Wieluń, woj. łódzkie.
14795p

Kupię dom jednorodzin-
ny w okolicy Poznania z
ogrodkiem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
14337p.

Sprzedam gospodarstwo
dobrze zaprowadzone, 14
ha z budynkami, światło,
woda, sad, Stacja kolejowa
na miejscu. Józef Mo-
szyk, Cząłyn, powiat
Czarnków. 33131g

Kupię parcelę pod do-
mek, blisko komunikacji
miejskiej. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 32280g.

Sprzedam dom murowa-
ny, stodoła, chlewik, pi-
hektara ogrodu, cena 120
tys. Własność: Władysław
Biela, Dworzec Główny,
Wieluń, woj. łódzkie.
14795p

Kupię dom jednorodzin-
ny w okolicy Poznania z
ogrodkiem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
14337p.

Sprzedam gospodarstwo
dobrze zaprowadzone, 14
ha z budynkami, światło,
woda, sad, Stacja kolejowa
na miejscu. Józef Mo-
szyk, Cząłyn, powiat
Czarnków. 33131g

Kupię parcelę pod do-
mek, blisko komunikacji
miejskiej. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 32280g.

Sprzedam dom murowa-
ny, stodoła, chlewik, pi-
hektara ogrodu, cena 120
tys. Własność: Władysław
Biela, Dworzec Główny,
Wieluń, woj. łódzkie.
14795p

Kupię dom jednorodzin-
ny w okolicy Poznania z
ogrodkiem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
14337p.

Sprzedam gospodarstwo
dobrze zaprowadzone, 14
ha z budynkami, światło,
woda, sad, Stacja kolejowa
na miejscu. Józef Mo-
szyk, Cząłyn, powiat
Czarnków. 33131g

Kupię parcelę pod do-
mek, blisko komunikacji
miejskiej. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 32280g.

Sprzedam dom murowa-
ny, stodoła, chlewik, pi-
hektara ogrodu, cena 120
tys. Własność: Władysław
Biela, Dworzec Główny,
Wieluń, woj. łódzkie.
14795p

Kupię dom jednorodzin-
ny w okolicy Poznania z
ogrodkiem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
14337p.

Sprzedam gospodarstwo
dobrze zaprowadzone, 14
ha z budynkami, światło,
woda, sad, Stacja kolejowa
na miejscu. Józef Mo-
szyk, Cząłyn, powiat
Czarnków. 33131g

Kupię parcelę pod do-
mek, blisko komunikacji
miejskiej. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 32280g.

Sprzedam dom murowa-
ny, stodoła, chlewik, pi-
hektara ogrodu, cena 120
tys. Własność: Władysław
Biela, Dworzec Główny,
Wieluń, woj. łódzkie.
14795p

Kupię dom jednorodzin-
ny w okolicy Poznania z
ogrodkiem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
14337p.

Sprzedam gospodarstwo
dobrze zaprowadzone, 14
ha z budynkami, światło,
woda, sad, Stacja kolejowa
na miejscu. Józef Mo-
szyk, Cząłyn, powiat
Czarnków. 33131g

Kupię parcelę pod do-
mek, blisko komunikacji
miejskiej. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 32280g.

Sprzedam dom murowa-
ny, stodoła, chlewik, pi-
hektara ogrodu, cena 120
tys. Własność: Władysław
Biela, Dworzec Główny,
Wieluń, woj. łódzkie.
14795p

Kupię dom jednorodzin-
ny w okolicy Poznania z
ogrodkiem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
14337p.

Sprzedam gospodarstwo
dobrze zaprowadzone, 14
ha z budynkami, światło,
woda, sad, Stacja kolejowa
na miejscu. Józef Mo-
szyk, Cząłyn, powiat
Czarnków. 33131g

Kupię parcelę pod do-
mek, blisko komunikacji
miejskiej. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 32280g.

Sprzedam dom murowa-
ny, stodoła, chlewik, pi-
hektara ogrodu, cena 120
tys. Własność: Władysław
Biela, Dworzec Główny,
Wieluń, woj. łódzkie.
14795p

Kupię dom jednorodzin-
ny w okolicy Poznania z
ogrodkiem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
14337p.

Sprzedam gospodarstwo
dobrze zaprowadzone, 14
ha z budynkami, światło,
woda, sad, Stacja kolejowa
na miejscu. Józef Mo-
szyk, Cząłyn, powiat
Czarnków. 33131g

Kupię parcelę pod do-
mek, blisko komunikacji
miejskiej. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 32280g.

Sprzedam dom murowa-
ny, stodoła, chlewik, pi-
hektara ogrodu, cena 120
tys. Własność: Władysław
Biela, Dworzec Główny,
Wieluń, woj. łódzkie.
14795p

Kupię dom jednorodzin-
ny w okolicy Poznania z
ogrodkiem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
14337p.

Sprzedam gospodarstwo
dobrze zaprowadzone, 14
ha z budynkami, światło,
woda, sad, Stacja kolejowa
na miejscu. Józef Mo-
szyk, Cząłyn, powiat
Czarnków. 33131g

Kupię parcelę pod do-
mek, blisko komunikacji
miejskiej. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 32280g.

Sprzedam dom murowa-
ny, stodoła, chlewik, pi-
hektara ogrodu, cena 120
tys. Własność:

Odnaka Tysiąclecia dla szkoły

Za działalność społeczną w obchodach 1000-lecia Państwa Polskiego Zespół Szkół Zawodowych CZSP im. Wł. Broniewskiego w Lesznie został wyróżniony Odnaką Tysiąclecia.

Z tej okazji odbyła się w szkole uroczystość z udziałem przedstawicieli partii, władz administracyjnych, oświatowych, grona nauczycielskiego i młodzieży.

I sekretarz powiatowej instancji partyjnej — Władysław Słoboda w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu FJN dokonał dekoracji sztandaru szkolnego Odnaką Tysiąclecia.

Młodzież ZSZ doceniając to wyróżnienie podjęła nowe zobowiązania w zakresie prac społeczno-użytecznych na rzecz miasta i szkoły. W roku szkolnym 1966/67 przepracuje ona 6240 godzin przy robotach w Parku 1000-lecia, miasteczku młodzieżowym, budowie internatu i przy pracach bieżących w szkole. (R)

NOT-owcy Zagłębia Konińskiego koordynują działalność

Już podczas przygotowań do V Kongresu Techników Polskich, a także wcześniej, wiele mówiło się w środowisku inżynierskim — technicznym Zagłębia Konińskiego o konieczności skoordynowania poczynań prężnej przecież w tym okolicy organizacji NOT-owskiej.

Słuszną myśl doczekała się wreszcie realizacji. Ostatnio w Koninie odbyło się wspólne po-

Zadbali o urodę Czarnkowa

Czarnków, miasto bez kanalizacji i wodociągów, o setkach parterowych domków pa-mięających czasy pruskie i dawniejsze, oczywiście — nie grzeszące urodą. Z wzniesień, przy których położone jest miasto, spływa przy każdej ulewie cały brud.

Energiczny komitet konkursu upiększania osiedli z przewodniczącym Prezydium MRN H. Ławniczakiem, odwołał się do ambicji komitetów blokowych, zakładów pracy, młodzieży szkolnej i wszystkich mieszkanców. Poszły w ruch miotły i ścierki. Nie tylko ulice, ale i podwórka wyczyszczono, zatroszczono się o estetykę wystaw sklepowych. Odnowiono fasady 94 budynków. Czarnkowski plac Wolności swoim wyglądem przypomina ogród, gdzie mieszkańcy po pracy chętnie odpoczywają na wygodnych ławkach.

Inne efekty? Założono 7 nowych zieleni (uporządkowano 10), powstały nowe place zabaw, wyremontowano liczne śmietniki, zaplecza nieruchomości, studnie publiczne. W dwóch etapach konkursu wzięło w nim czynny udział 1238 osób, przepracowano 25516 roboczogodzin w czynach społecznych. Wartość nowych obiektów oblicza się na ponad 600 tys. zł.

Taki imponujący wysiłek mieszkańców Czarnkowa, którzy nie zrażają się rzeczywiste obiektywne trudności, ofiarnie zabrali się do uporządkowania swego miasta. (jn)

Październik	Franciszka
4 Włórek	Słońce: 5.56—17.26

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Król Włocławek”; NOWY — g. 19 „Namiestnik”; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Bamba w oazie Ton-go”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Kopciuszka” i „Babcia, dziadkowie i ja”; Notec: „Niagara”; CZARNKÓW: „Syn kapitana Blooda”; Gniezno Lech: „Żołnierzy”; — Polonia: „Kim pan jest doktorze Sore?”; GOSTYN: „Pieciu mężów pani Lizy”; JAROCIN Echo: „Dwaj muszkieterowie”; KALISZ Kosmos: „Ja, Julinka i koniec wojny”; Oaza: „Uwiedziona i porzucona”; Stylowe: „Nie przysyłał mi kwiatów”; KEPNO:

Sobiepańskie praktyki zakładów

Ścieki — groźba dla zdrowia

Wśród licznych poważnych problemów absorbujących Wydział Gospodarki Wodnej przy Prezydium PRN w Kole, któremu podlega również powiat turecki, są sprawy nie wymagające ani wielkich nakładów finansowych, ani poszukiwania jakichś rozwiązań naukowo-technicznych, a jednak dotychczas nie załatwione i budzące niepokój. Jak informuje kierownik Wydziału, duża liczba zakładów pracy korzystających z urządzeń wodnych nie dopełnia dotychczas obowiązku załatwienia pozwolenia wodno-prawnego. Na 35 zakładów w powiecie tureckim tylko 6 uregulowało wszystko jak należy. Dodatkowy termin składania wniosków minął, a sytuacja nie uległa zmianie.

Istnieją także trudności w przeprowadzeniu przez Wydział — ewidencji ujęć wód podziemnych, gdyż zakłady nie posiadają dokumentacji, a niekiedy i najbardziej zasadniczych danych w tym zakresie.

Dużo do życzenia pozostawia stan urządzeń do oczyszczania ścieków oraz sposób ich eksploataowania. Urządzenia sanitarne przedstawiają się nieco lepiej, ale przemysłowe budzą wiele zastrzeżeń. I tak np. ścieki powstające przy myciu samochodów w bazie PKS w Turku zanieczyszczane są smarami i nieodpowiednio odprowadzane niszczą urządzenia. Mimo budowy miejskiej oczyszczalni ścieków, która wkrótce już rozpocznie swoją działalność, nie został ostatecznie zlikwidowany problem dalszego zanieczyszczania wód w rzecz-



KWIATY DLA CHORYCH

PIŁA — Z okazji Dni Działkowca delegacja poszczególnych ogrodów zanoszą pięknie ułożone bukiety kwiatów m. in. do chorych w Szpitalu Miejskim, do władz partyjnych i miejskich, dyrekcji większych instytucji, a ponadto pod pomniki Zwycięstwa i Stalicy. (ce2)

„CZWARTEK KROTOSZYŃSKIE” KROTOSZYN. — Z inicjatywy Koła Krajoznawczego przy Liceum Ogólnokształcącym w Krotoszynie wprowadzono tu cykl comiesięcznych czwartkowych spotkań obywatelskich. (IGJ)

KLUB „POD FILARAMI”

LESZNO — Leszczyński klub „Pod filarami” wznowił swą działalność. Dwa razy w tygodniu (czwartek i niedziela) odbywają się tu zajęcia z „Klubem Seniora”, który gromadzi około 100 ludzi w podeszłym wieku. Zajęcia prowadzi Komitet Opieki Społecznej wspólnie z Domem Kultury. Bardzo aktywną sekcję tworzą filateliści, których grono powiększa się do około 140 osób, spotykają się w klubie w każdy poniedziałek. W środę korzysta z klubu Międzysołdzielniński Ośrodek Kulturalno-Oświatowy i Sportu. W te dni odbywają się wieczory literackie i koncerty własnego zespołu muzycznego. (zj)

WYCIECZKA ZBOWID

RAKONIEWICE — Weterani Powstania Wielkopolskiego zorganizowani w rakoniewickim kole ZBOWID urządzili szlakiem Tysiąclecia wycieczkę do Przemętu, Tuchorzy i na Bieln pod Wolsztynem. W nowym Domu Kultury w Przedmieściu odbyło się spotkanie z członkami tamtejszego koła ZBOWID. (JW)



... Kierownik Szkoły Mieczysław zawiadamiając nas, że w pobliskim lesie znalazł piękny okaz zdrowego borowika o wadze 1 kg 20 dkg. Wysokość olbrzyma wynosiła 35 cm. Ten wspaniały okaz został cały zakonserwowany w occie.

... Walenty Wojtkowiak z Chrońca pow. Jarocin donosząc o dziwnym załatwianiu jednej reklamacji. W maju kupił dojazdowy produktowany przez Kujawskie Zakłady Maszyn Rolniczych we Włocławku. W domu okazało się, że dojazd nie nadaje się do użytku. Natychmiastowa reklamacja wysyłka do producenta zepsutej maszyny i oczekiwanie na naprawę lub przesyłkę innej dojazdki. Mimo licznych prób i monitów Kujawskie Zakłady Maszyn Rolniczych we Włocławku zbywają swego klienta milczeniem.

RADIO

WTOREK: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od godz. 0.05 do 3) 69,74 MHz; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.49 Aud. Radia ONZ; 8.59 Mówi Technika — cykl: „Tradycje techniki polskiej”; 9 Dla kl. IV „W mrowisku rudyh mrówek” opow.; 9.20 Muz. rozrywk.; 9.40 Dla przedszkoli słuch. pt. „Owocowa przygoda”; 10 „Karabin i menażka” fragm. wspomnień T. Kruka; 10.20 Polska muz. operowa; 11 Dla kl. VIII: „Wychowanie obywatelskie”; 11.49 „Rozdźwięki”; 12.10 „Na swojej skąd”; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. VII i VIII pt. „Rytmy Czarnego Ładu i słonecznej Hawany”; 13.25 Poranne i wieczorne pejzaże w muzyce; 13 „Karty z naszych dziejów”; — „Kapitan królewski” fragm. pow.; 14.15 „Sportowcy więcej na start”; 15.25 Spotkanie z piosenką radziecką; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Tydzień Kultury NRD — Koncert dnia; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19 „Praktyczna Pani”; 19.10 Reportaż red. społ.; 19.30 — Konc. rozrywk. Ork. Rozg. Łódzkiej PR; 20.30 Przed Kongresem Kultury Polskiej; 20.40 Wycieczka literacko-muzyczna; 20.40 Premiera Miesiąca „Pierścień wielkiej damy” słuch.; 22.26 „Notatnik kul-

ce Kiełbasce, gdyż nie wszystkie zakłady będą do tego systemu oczyszczania podłączone. Nie wszystkie też zdają sobie sprawę z wagi zagadnienia i nie partycypują finansowo w budowie; bezpośredni zrzut ścieków do wód powierzchniowych nie może być uznany za prawidłową gospodarkę wodną i należałoby się zastanowić, jak temu w przyszłości przeciwdziałać.

Wiele nieprawidłowości rodzi się jeszcze stale przy budowie nowych obiektów. Zaniedbania ze strony inwestorów i nadzoru budowlanego powodują niewłaściwe zakładanie urządzeń kanalizacyjnych i innych wodnych, omijanie przepisów o konieczności wydawania zezwoleń specjalnych przy rozpoczęciu budowy, złą eksploatację urządzeń przez późniejszych użytkowników.

Opracowane przez Wydział instrukcje oraz zarządzenia po kontrolne winny być jak najszybciej realizowane, gdyż lekceważenie tych spraw wpływa niekorzystnie na całość gospodarki wodnej w powiecie, stwarza warunki do powstania strat i grozi przykrymi konsekwencjami dla zdrowia ludzi oraz zwierząt.

WANDA GOEBEL

OPERA

Powrót hrabiny

Na rozpoczęcie sezonu 1966/67 nasza Opera przygotowała „Hrabinę” Stanisława Moniuszki (patrona teatru). Dzieło to nie jest w Poznaniu nowością. Pamiętamy w Poznaniu: Latoszewską, Kostrzewską, Kawecką — pięknie śpiewające odpowiedzialną rolę tytułową. Albo kto może zapomnieć Szingiera jako ucieśnionego Podczaszycza lub Urbanowicza — Chorażę? Starsi wspominają kreacje Bandrowskiej lub Przemienieckiej pod batutą Wojciechowskiego (1929). Ale minęło już sporo lat i dyrekcja Opery zaprzagnęła pokazać właśnie „Hrabinę”, aby wzbogacić repertuar o jeszcze jedno dzieło literatury ojczystej.

Lecz nie ma co ukrywać. Wśród 3 najsłynniejszych granych oper Moniuszki „Hrabina” stanowi pozycję na pewno słabszą. Owa „tragedia rozdarłej spódnicy” nie posiada wiele ładunku dramatycznego. Libreto W. Wolskiego składa się z luźno powiązanych numerów (aria za arią).

Dwa pierwsze akty „Hrabiny” mają za tło świat arystokracji, od którego kompozytor był daleki. Czujemy już od pierwszej sceny: Moniuszko nie lubi wytwornej strojności — lali, ani jej zmanierowanego Dzidzi, zefirowych kotylionów i tego całego milieu zapełnionego wymuskanyimi figurami z epoki księcia Józefa i jego kochanki madame de Vauban. Brak sympatii zaciążył nad muzyką, którą określić należy jako gładką, technicznie rzetelną zrobioną — ale nie porównując. Dopiero akt finałowy — „w starym dworcu” ratuje operę. Sielankowo — rzewny nastrój wytwarza się już zaraz od wstępnego poloneza (ładnie granego przez I wiołonczelistę L. Wysockiego, przy zamkniętej kurtynie). W dziesięciu śpiewkach myślistkich, łeskiej dumce Broni, słynnej arii „Obudzić się ze snów” lub wcześniejszym zgrabnym kwartecie rozpoznajemy autentycznego Moniuszko. Na różne sposoby usiłowało rekompensować niedostatki utworu. Kiedyś sam wielki Schiller odczytywał tę operę buffo jako „dramat narodowy”. I pobłądził z kretelem.

Państwowa Opera w Poznaniu powierzyła reżyserię premiery D. Baduszkowej, której ani w głowie było tuszowanie quasi operetkowego genre'u „Hrabiny”. Zrezygnowała odważnie z „głębi i problemów”, usiłując

turalny” 22.36 Polska Muz. Lud. w artystycznym oprac.; 23.15 Dż. wyl. miesięcznika „Jazz”; 23.45 Mel. rozrywk.; 0.05 Program nocny z Katowic.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8 Po jednej piosenke; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 Muz. na różnych instrumentach; 9.20 Polskie melodie ludowe; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 — „3x15” grają ork.; „101 Smyczków”, ork. L. Welka i ork. H. Zachariasza; 10.50 „Spotkanie z pi-sarzami” — aud. poświęcona J. Strykowskiemu; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.20 Poradnia rodzinna; 11.25 Z muz. scenicznej; 12.25 Mel. filmowe; 12.50 „Z dzieł wsi polskiej”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Pog. pt. „Stosowanie nawozów jesienią pod uprawy wio-senne i na łąkach”; 13.20 Grająca szafa; 13.30 Słuchacze piszą — ny odpowiadamy; 14 P. Perkowski — Suita weselna; 14.30 „Zielone sygnaly”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Recital fortep. C. Owerkowicza; 15.20 Gra Zespół J. M. Harmoni-cats; 15.30 Dla dzieci opow. „Pod Zieloną Górą”; 16.05 Public. mied-zyznar.; 17.25 Fel. B. Koguta z cyklu „Listy spod lipy”; 17.45 Przemówienie I sekr. KW PZPR Ja-

Fabryki dla sierot



Akcja fundowania książeczek mieszkaniowych dla sierot zatacza coraz szersze kręgi w całym kraju. Bardzo dobrze rozwija się na terenie krakowskiego. W Krakowie ustalono nazwiska 261 dzieci z Domów Dziecka, które po opuszczeniu murów zakładu opiekuńczego nie mogą liczyć na to, że znajdą gdziekolwiek dach nad głową.

Już dla 171 dzieci ufundowały książeczki zakłady pracy. W niektórych instytucjach pracownicy łączą się po kilku, by wspólnym sumptem założyć sierocie książeczkę mieszkaniową.

W krakowskiej fabryce kosmetyków „Miraculum” odbyła się niedawno sympatyczna uroczystość przekazania książeczek mieszkaniowych PKO ufundowanych przez załogę dwójgu wychowankom Domów Dziecka: Danusi Piekarczy i Małkowi Piskowski. Młodzi goście w towarzystwie wychowawczyń zwiędzili fabrykę, zapoznając się z załogą i oczywiście — produkcją zakładu. Przy wręczeniu książeczek uczestniczył cały aktyw fabryki.

Na zdjęciu: obdarowane dzieci. Fot. — CAF

wydobyć z tekstu jak najwięcej elementów utanczonego ruchu, zabawy, komizmu i ewentualnie sentymentu. Spośród grona śpiewaków dobrano raczej tych zgrabnych i szczupłych — dla efektu wizualnego. Ale kłopot wielki u operowiczów z dykcją, co bardzo przeszkadza słuchaczowi w zrozumieniu kilku pierwszych scen opery. Ważne akcyjne dialogi Wdowickiego z Wasilewskim „wsiały” w orkiestrę. Co prawda Podczaszyc trochę rozkreślił się, ale dopiero pod sam koniec opery. Dzidzi — Wdowicki zbyt szarżuje w swej francuskiej pozie. Okazywały głosami popisały się M. Kouba jako dziarski ułan i H. Łukaszek — Choraży (brawo za „Ruszać bracie”). Bronię — biedule kreowała E. Bernat, zdradzającą dobre zadatki na przyszłość. Gorącą i długą owację sprawiła publiczność K. Pakulskiej, która swą „włoską arię” (II akt) zaśpiewała z nadzwyczajną wirtuozerią koloratury.

Konwencjonalna i dramatycznie mdła (wada libretta) rola hrabiny kreowała na obu premierach W. Jakubowska, jak zwykle świetna aktorsko i postaciowo wręcz czarująca, ale wokalnie mniej dysponowana (dopiero w niedzielę poprawiła formę). Wśród II obsady solistów zwrócił uwagę czysty jak flet i emisyjnie równy sopran Z. Donat (urocza Ewa). W dalszych rolach słuchaliśmy: A. Kizewettera, E. Wójciak, A. Cwicz-kowskiego i B. Ratajczaka. Niedzielne przedstawienie w sumie „popłynęło” gładziej, już bez premierowej tremy. I słowa jakoś lepiej docierały na widownię.

Prowadzący oba spektakle dyr. R. Sata-nowski czuł w pietyzm nad pięknym brzmieniem orkiestry i chórów, narzucając „Hrabinę” potrzebną lekkość stylu buffo i bardzo żywe tempa (czy nawet chwilami nie za ryzykowne?). Wśród „białego baletu”, w przyjemnym układzie K. Drzewieckiego, z radością witamy grono młodych i zdolnych tancerzy oraz tancerek. Dekoracje i kostiumy S. Bąkowskiego są na ogół bogate i wdzięczne kolorystycznie (w aktach pałacowych). Gorzej wypadło wnętrze szlacheckiego siola, z monstrualnymi portretami antenatów. Stroje baletu w scenie mitologicznej prosiłyby się o więcej fantazji malarskiej.

Konkludując: starą „Hrabinę” poddano w naszej Operze różnym zabiegom kosmetycznym. I z dobrym skutkiem. Tedy wid-wisko może liczyć na powodzenie, przede wszystkim wśród młodzieży, która koniecz-nie powinna zaznajomić się z całokształtem twórczości moniuszkowskiej.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

piót i diament” — film fab. prod. polskiej; 21.55 Kronika Kultural-na; 22.15 Dziennik; 22.30 Program na jutro; 22.35 Politechnika TV — Matematyka (powt.); 23.05—23.35 — Politechnika TV — Matematyka II — (powt.).

SRODA: 9.35—10.25 Wychowanie obywatelskie (kl. VII) „Współgospodarze fabryki”; 10.55 Fizyka (kl. VII) „Maszyny proste”; 11.25—13.25 „Celuloza” — fab. film polski; 16.05 29 lekcja jęz. rosyjskiego; 16.25 „Przypomnamy — radzimy”; 16.40 PKF; 16.50 Wiadomości; 17 Dla młodych widzów — „Od skanki do baletu” (Berlin); 17.30 Nie tylko dla pań”; 17.50 Magazyn Medyczny; 18.20 „Spotkanie” — film z serii „Bella i Sebastian”; 18.50 „Pod znakiem jakości”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 „Wycinanki”; 20.15 „Muzyka polska — Wawel”; Wyk. H. Lukomska — śpiew; E. Stefańska-Lukowicz — klawesyn, K. Szostek-Radkowska — śpiew, Zb. Drzewiecki — fortepian, M. Wyrzykowski — recytacja. Gra Ork. i Chór Państw. Filharmonii w Krakowie pod dyr. H. Czyża. 21.15 Magazyn „Światowid”; 21.45 „Odwiedziny o zmierzchu” — TV film polskiej produkcji; 22.15 Dziennik; 22.30 Program na jutro.

WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTOREK: 10—11.40 „Popiół i diament” — film fab. prod. polskiej; 11.55—12.30 Język polski — dla kl. XI Maeterlinck — „Ślepy” z cyklu — „Dzieje dramatu”; 16 Politechnika TV — Matematyka — „Zastosowanie macierzy do równań liniowych”; 16.20 Politechnika TV — Matematyka — „Układ współrzędnych”; 17 Wiadomości; 17.05 „Zrób to sam”; 17.20 „Trójmiasto” — film prod. polskiej; 17.40 Informator handlowy; 17.50 Kurs rolniczy — „Uprawa żyta” — z cyklu „Produkcja zbóż”; 18.20 — „Walcymy parami” — teleturniej; 18.50 „Bitwa partyzancka” — reportaż; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 Panorama Lubuska; 20.15 „Po-

TV zastrzega prawo do zmian.